



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

19 - 25 marca 2024 r. ■ nr 12 (1001) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW

Bryk, Goławski, Wereszczyński i Płudowski na debacie

Gorący pojedynek na pytania
i odpowiedzi. Kto wygrał?

STRONA 24

Bartłomiej Bryk, Ireneusz Goławski, Przemysław Wereszczyński i Piotr Płudowski w sobotni wieczór, 16 marca, podczas debaty w sali widowiskowej ŁOK, przedstawili swoje pomysły na miasto

Długa odsiadka za zamordowanie żony wracającej z pracy

Jest wyrok za zbrodnię w Szaniawach
Poniatkach, w gminie Trzemieszów.

STRONA 10

31 kandydatów na 9 stołków

Już wiadomo kto zaważy o najważniejsze
stanowiska wójtów i burmistrzów

STRONA 8

Henryk Lipiec: Jestem
bardzo zbudowany
tym, jak aktywni są
nasi kandydaci

POMOŻĘ ZAKUPIĆ
I SPROWADZIĆ AUTO Z USA
TEL. 608 34 33 00

Za usługę wystawiam fakturę VAT
lub paragon. Bardzo niska prowizja

Ktoś zaczepiał
dzieci na
osiedlu
Chącińskiego.

„Zachęcał
go, aby
wsiadł
do auta”

STRONA 7

Wstyd.
Zniszczone
banery
wyborcze

STRONA 5

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

LEWICA

MAŁGORZATA
SOBIESZCZAŃSKA-ROGAŁA

**ZGODA
BUDUJE**

3 na liście
do Sejmu
woj. lubelskiego
w okręgu nr 3

**SERCE MAŁO
LEWEJ**

MAŁGORZATA SOBIESZCZAŃSKA – ROGAŁA
KANDYDATKA DO SEJMIKU WOJ. LUBELSKIEGO

Z wykształcenia jest prawnikiem i nauczycielem. Dyplom magistra prawa zdobyła na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Swoje zainteresowania prawnicze rozwijała sprawując funkcję tawnika sądowego w Sądzie Rejonowym. Jednakże, to praca z najmłodszymi stała się jej prawdziwym powołaniem. Wykształcenie pedagogiczne zdobyła na specjalnościach: Pedagogika rodzinna i opiekuńcza – wychowawcza na Wydziale Pedagogiki w Wyższej Szkole Społeczno – Ekonomicznej w Warszawie, Pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną z wczesnym wspomaganiem rozwoju dziecka na Wydziale Nauk Społecznych w Wyższej Szkole Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie oraz Zarządzanie placówkami oświatowymi na Wydziale Pedagogiki w Lubelskiej Szkole Wyższej.

MATERIAŁ KKW LEWICA

AUTO JAREK

od 9 STYCZNIA 2023
ZAPRASZAMY
do nowej lokalizacji
UL. STODOLNA 16

25 797 13 31 • 603 990 457

AUTO JAREK
CZĘŚCI SAMOCHODOWE

visionoptik

-50%

**RABAT NA
WSZYSTKIE
OPRAWY
KOREKCYJNE**

-50%
na najlepsze
soczewki
progresywne

MOŻLIWOŚĆ UBEZPIECZENIA OKULARÓW
ORAZ ZAKUPÓW NA RATY

ŁUKÓW, ul. Zdanowskiego 11b, tel.: 600 237 573

**STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

25 798 25 48

PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00

GOŁASZYN 10E

MECHANIKA POJAZDOWA

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

Sylvia Romańska-Węzik

- ZAANGAŻOWANA I SKUTECZNA!

Pochodzę z Krzywdy. Ukończyłam Akademię Rolniczą w Lublinie i Lubelską Szkołę Biznesu. Posiadam tytuł menadżera organizacji pozarządowej PROMENGO Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. W latach 2014-2018 byłam członkiem Zarządu Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Od 2016 r. jestem Prezesem Zarządu Lokalnej Grupy Działania „RAZEM” w Łukowie.

Jestem bezpartyjna, z sercem po stronie mieszkańców Ziemi Łukowskiej.

Moje innowacyjne koncepcje służą budowaniu nowoczesnej przedsiębiorczości. Tworzyłam plany rozwoju gospodarstw rolnych dla młodych rolników. Dzięki napisanym przeze mnie projektom, współfinansowanym z UE, powstało 17 punktów

przedszkolnych na terenach wiejskich. Jestem pomysłodawczynią szeregu projektów promujących Ziemię Łukowską. Czynnie angażuję się w budowanie społeczeństwa obywatelskiego i inwestowanie w potencjał kobiet, szczególnie kobiet wiejskich.

W Sejmiku Województwa Lubelskiego skupię się nad tym, co robię skutecznie od lat i z czego jestem dumna. Wykorzystam moje ponad 20-letnie doświadczenie w pozyskiwaniu funduszy unijnych na rzecz rozwoju Lubelszczyzny, w tym od ponad 10 lat dla powiatu łukowskiego. To pole do dynamicznego działania na rzecz rozwoju regionu i przemysłowego, transparentnego podziału środków publicznych, eksponowania równouprawnienia, realnego wsparcia kobiet w ich działaniu.

Chcę pracować dla Was, na Wasze zlecenie, z Waszego wyboru!
Dlatego proszę Was o oddanie na mnie głosu 7 kwietnia 2024 r.
w wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego.

LEWICA
SYLVIA ROMAŃSKA-WĘZIK
na liście do Sejmiku
Woj. Lubelskiego
w okręgu nr 3

ZAANGAŻOWANIE I SKUTECZNOŚĆ
SERCE MAM PO LEWEJ

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Patrik Pytlak
tel. 516 896 219

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Wielgosz,
manager ds. reklamy
tel.: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel.: 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**
**Brak
planowanych
wyłączeń**

Dziękuję
**personelowi medycznemu,
pielęgniarkom i obsłudze**
Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego Szpitala
św. Tadeusza w Łukowie za powtórny dar życia.
Wspaniali ludzie, których tam spotkałam
pozwalają mi wierzyć w powrót do zdrowia
i niezwykłość człowieczeństwa.
Cenię Państwa cierpliwość, stanowczość
i profesjonalne podejście do pacjenta.
Jestem wdzięczna za opiekę medyczną,
codzienny trud pielęgnacyjny podejmowany
z wielką starannością,
za okazywaną w każdej chwili troskę,
życzliwość, ciepłe słowa i uśmiech.
*Wdzięczna pacjentka
Maria Halina Balińska*

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA
- LASEROTERAPIA
- ZACHOWAWCZA
- RTG
- CHIRURGIA
- WYBIELANIE
- STOMATOLOGICZNA
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY
- PROTETYKA
- OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894



Co, gdzie, kiedy?

MARZEC
22
PT.

Koncert „Cztery Pory Miłowania”, folk,
poezja śpiewana, o godz. 19 w auli 1 LO
w Łukowie. Bilety po 90 zł w kasie kina Łuków
i na kupbilecik.pl

MARZEC
23
SOB.

Stand-up Magda Kubicka wraca do Łukowa!,
godz. 19, sala widowiskowa ŁOK, bilety: 70 -
80 zł do nabycia online



OFERTY PRACY ŁUKÓW

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik budowlany, Łuków/ IRPOL	1	4 242,00 zł	u
Dozorca, Świdry/ JETRO	1	4 242,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Łuków/ ANTI	1	5 900,00 zł	u
Sprzedawca, Stanin/ Gulik		6 000,00 zł	z
Pomoc dekarza, Ryżki	1	5 500,00 zł	u
Obuwnik montażysta, Łuków/ POLLONUS	1	4 242,00 zł	u
Psycholog, Adamów/ Placówka Opiekuńczo - Wychowawcza	1	5 000,00 zł	u
Konserwiarz, Łuków	1	4 242,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNIE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

DDD

DOBRE DLA DOMU

PODŁOGI ŚCIANY DRZWI

Łuków, Siedlecka 10A

tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl



WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GMINA ADAMÓW:
755 31 67

GMINA KRZYWDA:
755 10 06

GMINA SEROKOMLA:
755 45 02

GMINA STANIN:
798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodelka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Kandydat na burmistrza

Ireneusz

GOŁAWSKI

Przedsiębiorczość. Społeczność. Rozwój.
Goławski dla Łukowa!

ireneuszgolawski.pl

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

PSL 

TRZECIA DROGA

Sławomir Sosnowski

Lider do SEJMIKU

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI



Materiał Wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Ryszard Andrzej SZCZYGIEŁ

Kandydat do Sejmiku Województwa Lubelskiego

Lista  **Miejsce numer 2**



DO SEJMIKU

Katarzyna **Osiak-Filipczak**

LISTA  **MIEJSCE 5**

CZŁOWIEK JEST NAJWAŻNIEJSZĄ WARTOŚCIĄ

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość



Odebrano inwestycję na Nowym Łukowie



W odbiorze inwestycji uczestniczyli m.in. przedstawiciele wykonawcy, pracownicy UM oraz innych instytucji. Teraz opiekę nad nowymi drogami przejmie ZDM (fot. UM Łuków)

Mieszkańcy nowego osiedla mieszkaniowego w południowej części Łukowa mogą korzystać z ulic wybudowanych przez samorząd. We wtorek, 13 marca odbył się odbiór końcowy ul. Kresów Wschodnich, fragmentu ul. Wileńskiej oraz innych odcinków dróg w obrębie ulic Wereszczakówny, Zagrodowej i Alei Kaczorowskiego. Wybudowano prawie 1000 m dróg z ciągami pieszo-rowerowymi oraz niezbędną infrastrukturą techniczną, w tym z oświetleniem ulicznym. Zadanie kosztowało miejski samorząd jedynie niewiele ponad 260 tys. zł, ponieważ aż 95 proc. inwestycji sfinansowane zostało ze środków zewnętrznych. Na ten cel nasz samorząd otrzymał prawie 5 mln zł dofinansowania.

Patryk Pytlak

R E K L A M A

 **Bartniccy**
KAMIENIARSTWO

605 982 707 665 548 366

Kamieniarstwo nagrobkowe
- Nagrobki, pomniki pamiątkowe
- Rzeźby, wizerunki grawerowane

Kamieniarstwo budowlane
- Błaty, parapety
- Schody, kominki

www.bartniccy.pl

Czerśl 33, 21-400 Łuków

 Kamieniarstwo Bartniccy

Szanowni Państwo,
W działalności w Radzie Powiatu moimi priorytetami będą:

- 1. Walka z wykluczeniem komunikacyjnym**
Poprawa dostępności do transportu publicznego to gwarancja lepszej edukacji, pracy oraz rozwoju osobistego.
- 2. Drogownictwo**
Zadbam o poprawę stanu dróg powiatowych na terenie Gmin: Stanin, Stoczek Łukowski, Wola Myśłowska oraz Miasta Stoczek Łukowski.
- 3. Rolnictwo**
Chciałbym chronić i wspierać lokalnych rolników. Wierzę, że rozwój rolnictwa przyczyni się do wzrostu naszej lokalnej gospodarki i polepszy jakość życia wielu naszych mieszkańców.
- 4. Edukacja**
Inwestycje w rozwój edukacji to inwestycje w naszą przyszłość.
- 5. Ochrona zdrowia**
Moim priorytetem jest zapewnienie dostępu do wysokiej jakości, sprawnej i kompleksowej opieki zdrowotnej.
- 6. Promocja powiatu**
Należy docenić nasze piękne tereny i atrakcje turystyczne.
- 7. Środowisko**
Jestem świadomy, że nasz powiat to nie tylko ludzie, ale także przyroda.

Proszę o Państwa głos. Razem możemy zmieniać nasz powiat, dla lepszej przyszłości nas wszystkich!

TRZECIA DROGA

PSL 

WOJCIECH ŚWIĘTOCHOWSKI

POZYCJA NR 1 OKRĘG NR 4
KANDYDAT DO RADY POWIATU ŁUKOWSKIEGO



Drodzy Państwo,

TRZECIA DROGA

PSL 

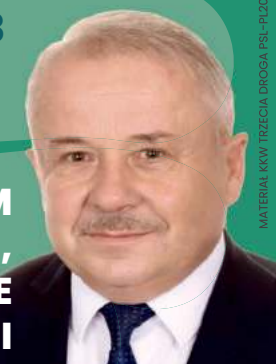
POZYCJA NR 3 LISTA NR 3 DO SEJMIKU

JESTEM OD WAS, ZAWSZE BĘDĘ Z WAMI

MAREK KOPEĆ

Jesteśmy tuż przed wyborami samorządowymi. 7 kwietnia, każdy z nas będzie miał szansę zdecydować o tym, jak będzie wyglądała jego przyszłość.

Kieruję do wszystkich Państwa słowo dziękczynienia, wielkiego uniżenia i szacunku oraz niezmiennie liczę na poparcie mojej kandydatury i dalszą owocną współpracę.



Zbite dechy z podobizną kandydatów. Mieszkańcy skarżą się na estetykę materiałów wyborczych

Drewniane instalacje z podobizną Ireneusza Goławskiego oraz kandydatów z jego komitetu pojawiły się na terenie całego miasta. Mieszkańcy Łukowa skarżą się na estetykę materiałów wyborczych. To po prostu przybite deski drewniane, które prezentują się nieestetycznie - skarży się jedna z mieszkank Łukowa.

Z każdym dniem przybywa banerów wyborczych na ulicach Łukowa. Miasto wyznaczyło miejsca, gdzie można je wieszać, jednak liczba kandydatów jest tak duża, że nie dla każdego starczyło przestrzeni.



Drewniane instalacje stanęły m.in. na Osiedlu Sienkiewicza (fot. Czytelniczka)

Ireneusz Goławski oraz jego komitet wyborczy postanowili stawić czoła tym utrudnieniom. Na terenie całego miasta pojawiły się drewniane konstrukcje, na których umieszczane są podobizny kandydatów do Rady Miasta z KWW Ireneusza Goławskiego.

Jedną z mieszanek osiedla Sienkiewicza w Łukowie skarży się

na wygląd i umiejscowienie tych konstrukcji. Kobieta zgłosiła, że jej zdaniem banery stoją w miejscach nieprzeznaczonych do tego celu, m.in. na trawnikach oraz w pobliżu skrzyżowań, co mogłoby utrudniać jazdę kierowcom.

- To są po prostu deski drewniane przybite gwoździami - relacjonuje mieszkanka Łukowa. - Nie

tylko całe miasto jest zaśmiecone tymi ulotkami, ale także postawili mi coś takiego pod oknem. To po prostu wygląda paskudnie - dodaje.

To nie pierwszy przypadek, kiedy mieszkańcy Łukowa skarżą się na te instalacje.

- Jeśli Ireneusz chce przyciągnąć wyborców w ten sposób, to mu się nie uda - komentuje inny.

Instalacje postawione zgodnie z prawem

Otrzymaliśmy wyjaśnienie dotyczące legalności postawienia tych instalacji. Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie poinformował nas, że wszystko zostało wykonane zgodnie z przepisami prawa. Komitet Ireneusza Goławskiego wystąpił z prośbą o udostępnienie pasów zieleni, która została pozytywnie rozpa-

trzona. Marcin Bernat, dyrektor ZDM, dodatkowo oświadczył, że zarząd nie ponosi odpowiedzialności za treści umieszczone na banerach ani za wygląd materiałów wyborczych.

- W ostatnich dniach podjęliśmy działania związane z tym, że banery w dwóch miejscach znajdowały się zbyt blisko dróg oraz skrzyżowań. Odpowiednie komitety zostaną poinformowane o konieczności przesunięcia tych materiałów - poinformował nas Bernat.

- Rozumiem, jak to wygląda obecnie. Na początku musimy zbudować i postawić te banery, więc finalny efekt będzie zupełnie inny niż teraz - skomentował Ireneusz Goławski.

Jak słyszymy, ta instalacja będzie tylko tymczasowa, więc komitet nie chciał inwestować w nią większych funduszy.

Gdzie można wieszać banery wyborcze?

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi zaplanowanymi na dzień 7 kwietnia 2024 r., a także trwającą kampanią wyborczą, Urząd Miasta Łuków opublikował lokalizację tablic na bezpłatne umieszczanie obwieszeń wyborczych i plakatów wszystkich komitetów wyborczych.

Jednocześnie poinformowano, iż niedozwolone jest wieszanie ogłoszeń o tematyce wyborczej na słupach i tablicach ogłoszeniowych zarządzanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie bez uprzedniej umowy spisanej z OSiR.

Patryk Pytlak

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GLASEK

BLATY KUCHEENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

SZKOLENIA OPERATORÓW POMOC DROGOWA 24H USŁUGI AUTOLAWETA

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolaweta
Ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki,
podestu, wózka widłowego

693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UL. WIATRĄKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25) 798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!

Zniszczone banery wyborcze kandydatów PiS

W trakcie ostatnich dni doszło do kolejnych aktów wandalizmu. Tym razem zniszczone zostały banery Dariusza Latocha, czyli kandydata na wójta gminy Wojcieszków oraz Dariusza Orła, kandydata do Rady Powiatu Łukowskiego. Materiały wyborcze zostały zdezastrowane na terenie gminy Wojcieszków.

Dariusz Latoch w mediach społecznościowych poinformował o niszczycielskich działaniach wandalii. „Piękna pogoda i świąteczna. Niedziela jest świetną okazją do tego, żeby spędzić miło czas z rodziną. Niestety, w nocy z soboty na niedzielę ktoś znalazł sobie roz-



Zniszczony baner wyborczy Dariusza Latocha na terenie gminy Wojcieszków (fot. Dariusz Latoch/Facebook)

rywkę w postaci niszczenia moich banerów” - napisał Latoch.

Kandydat na wójta gminy Wojcieszków przekazał, że trafiają do niego informacje o wszelkiego rodzaju pomówieniach, plotkach, a nawet bezpodstawnych oskarżeniach co do jego osoby.

Dariusz Latoch zaapelował o współpracę ze społecznością, zachęcając do udostępnienia nagrań z kamer monitoringu z miejscowości, gdzie doszło do aktu wandalizmu. „Dajcie możliwość wolnego wyboru, a tych mieszkańców, u których są kamery na ogrodzeniach, proszę o udostępnienie nagrań między godziną 3.15-3.40 z miejscowości Świderki, które mogą wskazywać wizerunek tego wandalę. Prosimy również, o nagrania z miejscowości: Burzec, Wola Burzecka, Wojcieszków, Siedliska” - zwrócił się do mieszkańców.

Zniszczone banery kandydata do Rady Powiatu

To nie jedyne akty wandalizmu, jakie zostały zarejestrowane ostatniej doby. Dariusz Orzeł, kandydat do Rady Powiatu również poinformował, że jego materiały wyborcze zostały ofiarami wandalizmu.

„Nie sądziłem, że agresja może sięgać takiego poziomu” - skomentował kandydat z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Dariusz Orzeł podkreślił, że pocięte zostały banery w jego rodzimej gminie Wojcieszków. „Rozumiem, że dla niektórych takie metody zwalczania przeciwników są chlebem powszednim, ale mnie interesuje jedna sprawa” - napisał Orzeł.

„Jeżeli szczucie na drugą osobę ma być argumentem w kampanii wyborczej, to proszę sobie

odpowiedzieć, jak będą traktowane wasze sprawy, jak już te osoby ten mandat otrzymają. Brudna, nieczysta gra jest złym przykładem dla naszych dzieci, które zadają coraz więcej pytań i zaczynają rozumieć pewne schematy działań” - czytamy dalej we wpisie.

Zgłoszenia na policję

Alarmowaliśmy wcześniej o innych przejawach wandalizmu. Zniszczone zostały m.in. banery Mateusza Popławskiego, Marcina Matefiki, Sebastiana Ignaciuka, czy Arkadiusza Pogonowskiego.

Zwróciliśmy się z prośbą o udzielenie informacji do Komendy Powiatowej Policji, ile z tych aktów zostało zgłoszonych do odpowiednich służb. Usłyszeliśmy, że zgłoszono dwa akty wandalizmu.

Patryk Pytlak

PSL i Polska 2050 znowu razem. Trzecia Droga zaprezentowała kandydatów do Rady Powiatu

Podczas konwencji wyborczej Trzecia Droga zaprezentował swoich kandydatów do Rady Powiatu.

Konwencja wyborcza KKW Trzecia Droga odbyła się w jednej z sal Łukowskiego Ośrodka Kultury. Podczas tego wydarzenia zostały przedstawione główne obszary, na których radni powiatu łukowskiego chcą się skupić w przyszłej kadencji.

Barbara Kot zwróciła uwagę na problemy w służbie zdrowia, Iwona Brodzik na potrzeby w szkolnictwie, Dariusz Krzęcio podkreślił potencjał naszego regionu w rolnictwie, Wojciech Świętochowski mówił o komunikacji i transporcie, Paweł Sosnowski o potrzebach w środowisku i ekologii, Tomasz Sych o zaniedbanej, zdaniem radnego, promocji i współpracy z organizacjami pozarządowymi, a Marek Czernecki o osobach niepełnosprawnych oraz seniorach.

Spotkanie prowadzili Tomasz Sych i Dariusz Krzęcio. Specjalnym gościem wydarzenia był Sławomir Sosnowski, były marszałek województwa lubelskiego. Zarówno on, jak i Marek Kopec, kandydują z listy Trzeciej Drogi do Sejmiku Województwa Lubelskiego z okręgu obejmującego powiat łukowski.

Poniżej przedstawiamy kandydatów do Rady Powiatu Łukowskiego z listy KKW Trzecia Droga:

LUK



Podczas konwencji wyborczej Trzecia Droga zaprezentował swoich kandydatów do Rady Powiatu w czterech okręgach (fot. Janusz Kryczka)

Okręg Wyborczy nr 1:

1. Marek Czernecki
2. Tomasz Sych

Okręg Wyborczy nr 2:

3. Jerzy Kamiński
4. Aneta Pszczółkowska
5. Henryk Pałucki

Okręg Wyborczy nr 3:

6. Sibel Halina Assenov
7. Jerzy Lipka
8. Maria Posiadała

Okręg Wyborczy nr 4:

1. Krzysztof Woliński
2. Paweł Sosnowski

3. Dariusz Maksymilian Krzęcio
4. Edyta Smarżewska
5. Ewa Stępniewska
6. Daniel Strzakłowiec
7. Jarosław Krasnodębski
8. Ewa Kaczor

Okręg Wyborczy nr 3:

1. Barbara Kot
2. Henryk Tymoszyk
3. Grzegorz Osiał
4. Małgorzata Zdunek
5. Edyta Oleksińska
6. Andrzej Sobiszek
7. Robert Sprycha
8. Anna Golba

Okręg Wyborczy nr 4:

1. Wojciech Świętochowski
2. Tomasz Kruk
3. Grzegorz Kocielnik
4. Iwona Brodzik
5. Mariola Rombel-Lasota
6. Piotr Michalak

Patryk Pytlak

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIĘNCY, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

FUH RESLAW buduj z nami!

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE

Kostka - Pater
Kleje
Styropian - Termo organika
Płyta g/k
Profile do suchej zabudowy
Mieszalnia farb i tynków

608 410 646, 790 744 468

Henryk Lipiec: Jestem bardzo zbudowany tym, jak aktywni są nasi kandydaci

- Jestem bardzo zbudowany tym, jak aktywni są nasi kandydaci. To grupa ludzi, która nie czeka jedynie na wybory, ale aktywnie angażuje się w działania na rzecz społeczności. Wierzę głęboko, że ich wysiłek przyniesie efekty i zaowocuje sukcesem w wyborach - mówi Henryk Lipiec, jeden z liderów Razem Ponad Podziałami. W ubiegłym tygodniu komitet ten ogłosił kandydatów do rady powiatu.

Nowym komitetem, który ubiega się o miejsca w Radzie Powiatu, jest Komitet Wyborczy Razem Ponad Podziałami. Podczas ostatniej konwencji wyborczej zaprezentowano kandydatów do Rady Powiatu. Jak można ich opisać?

Faktycznie, jeśli chodzi o powiat, jest to nasz pierwszy start jako Stowarzyszenie Razem Pomiędzy Podziałami, działające pod szyldem Komitetu Razem Pomiędzy Podziałami. Jednakże, z pewnością skorzystamy z doświadczenia zdobytego pięć lat temu, gdy startowaliśmy do rady miasta. Wtedy osiągnęliśmy pozytywny wynik, zdobywając cztery mandaty w Radzie Miasta Łuków, mimo dominacji ówczesnej partii PiS.

Kto startuje? Ogólnie rzecz biorąc, większość kandydatów to nowe twarze, ale to nie oznacza, że są oni pozbawieni doświadczenia lub szans. To osoby, których nazwiska są dobrze znane w swoich środowiskach, co zapewnia solidne wsparcie i może przyczynić się do uzyskania mandatu w wielu przypadkach.

Uważam, że nasz zespół jest niezwykle silny i zróżnicowany. Wśród nas znajdują się przedsiębiorcy, lekarze, nauczyciele, urzędnicy, ale także duża liczba młodych ludzi. To szczególnie mnie cieszy, ponieważ zawsze starałem się budować kontynuację w grupie. Starsi, bardziej doświadczeni członkowie zespołu mogą przekazywać swoją wiedzę i doświadczenie młodszemu kolegom.

W okręgu nr 1 liderem listy jestem Pan Henryk Lipiec. Kto jeszcze znajduje się na liście?

Okręg nr 1 jest rzeczywiście obsadzony bardzo silnym zespołem. Świadczy o tym również działanie PiS, którzy ściągnęli dwóch wiceprzewodniczących rady miasta, co sugeruje ich obawy przed naszą grupą.

Jeśli już rozmawiamy o kandydatach, to Marcin Materko zajmuje drugie miejsce na liście. To wieloletni radny i samorządowiec. Na trzecim miejscu znajduje się Agata Zabielska, doświadczona nauczycielka i dyrektorka przedszkola. Dalej mamy

Waldemara Siurka, wieloletniego sekretarza Urzędu Miasta. Dorota Zakrzewska, dyrektorka Centrum Usług Społecznych, to kolejna osoba na liście. Jej szerokie kontakty z ludźmi z pewnością przyczynią się do pozytywnego wyniku. Pani dr Anna Kwiatkowska, wieloletnia dyrektorka Senepidu, jest gwarantem dobrego wyniku ze względu na swoje doświadczenie.

Kacper Sacharczuk jest pasjonatem biegania i morsowania, znany w swoim środowisku jako aktywny uczestnik imprez ogólnomiejskich. Na ostatnim miejscu znajduje się Mariusz Chudek, wieloletni radny Rady Miasta, obecnie dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łukowie.

W okręgu numer dwa, komitet ma również bardzo silne i znaczące nazwiska. Tutaj otwiera listę dość zaskakująca kandydatura. Chodzi o panią Katarzynę Szczygiał.

To prawda, Katarzyna Szczygiał zaczęła pracę w starostwie jeszcze za mojej kadencji. Katarzyna to osoba ciesząca się dużym autorytetem i sympatią w swoim środowisku. Jestem przekonany, że jej wynik może być dla wielu zaskoczeniem. Warto zaznaczyć, że mimo że nie wszyscy znają Katarzynę, to od lat odpowiadała za organizację wydarzeń w powiecie. Jest bardzo dobrze odbierana i znana, szczególnie w Gręzówce, gdzie aktywnie uczestniczy w życiu społeczności lokalnej.

Drugą osobą na liście jest Sylwia Zgorzałek, doktor nauk przyrodniczych, organizuje różne spotkania i festyny dla społeczności lokalnej. Trzecią osobą na liście jest pani Renata Fornal, mieszkanka z Żdździ, zaangażowana w życie lokalne i aktywna członkini Ochotniczej

Straży Pożarnej. Na czwartym miejscu jest Andrzej Soćko, mieszkaniec Zalesia. Piątą na liście jest pani Agnieszka Rola, wieloletnia pracownica studium pielęgniarstwa, obecnie wychowawczyni w internacie. Jest bardzo kreatywna i aktywna, znana zwłaszcza w Gołyszynie. Na szóstym miejscu jest Marcin Bernat, obecny dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie, związany ze społecznością Trzebieiszowa. Jest specjalistą od ru-

chu drogowego i budowy dróg. Na siódmym miejscu jest Marzena Radomska. Na ostatnim miejscu jest pan Lucjan Szekalis, wieloletni pracownik starostwa powiatowego i obecny kierownik Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, związany z Trzebieiszowem.

W okręgu nr 3 zapowiadają się dwa ciekawe pojedynki. W ostatnich wyborach Pani Małgorzata Kulikowska startowała na Urząd Wójta Gminy Wojcieszków, podobnie jak Krzysztof Szczęśniak. Oboje dziś otwierają listy. Szczęśniak startuje z Przymierza dla Ziemi Łukowskiej, a Małgorzata Kulikowska otwiera listy Razem Ponad Podziałami. Kto Pana zdaniem tym razem uzyska lepszy wynik?

Sądzę, że teraz lepszy wynik uzyska Małgorzata Kulikowska. Dlaczego? Po pierwsze, warto zauważyć, że pięć lat temu startowała ona po raz pierwszy, niespodziewanie dla wielu, ponieważ do tej pory nie miała zbyt dużego rozgłosu. Już w poprzednich wyborach, walcząc o fotel wójta gminy Wojcieszków, osiągnęła bardzo dobry wynik. Dzięki temu jej nazwisko stało się rozpoznawalne, co w polityce jest kluczowe. Uważam, że Małgorzata Kulikowska będzie miała realną szansę na zdobycie mandatu.

Drugi pojedynek w tym okręgu to walka pomiędzy obecną dyrektorką Muzeum im. Henryka Sienkiewicza a byłym dyrektorem. Jest to bardzo interesująca konfrontacja, gdyż wiele spraw wciąż pozostaje niewyjaśnionych, zwłaszcza jeśli chodzi o zwolnienie Pana Macieja Cybulskiego, który teraz powraca do aktywności politycznej.

Osobiście cieszę się, że Maciej Cybulski zdecydował się na startowanie. Jeśli chodzi o okres jego dykcji w muzeum, uważam, że nie ma tu miejsca na nie-domówienia - to po prostu koalicja PiS i Przymierza dla Ziemi Łukowskiej chciała dokonać zmiany na stanowisku dyrektora. Nadal jednak zastanawiam się nad sposobem, w jaki ta zmiana została przeprowadzona. Nie wiem, kto i dlaczego o tym wymianie dyrektora, jakie były

przesłanki. Jednak sposób, w jaki to się odbyło, zdecydowanie zaszkodził Maciejowi Cybulskiemu. Mam nadzieję, że to będzie uwzględnione przez wyborców, którzy sami oceniają, kto miał rację i kto był faktycznie skrzywdzony w tej sytuacji.

Kto pana zdaniem okaże się zwycięzcą w tym pojedynku?

Nigdy nie lubię przepowiadać, ale w tym pojedynku ogromna przewaga, zdecydowanie jest po stronie naszego kandydata.

Kto jeszcze znajduje się na waszej liście w tym okręgu?

Na liście w tym okręgu znajdują się również: Edyta Ozygała - przewoźniczka, aktywna w środowisku transportowców, Anna Lendzion - młoda osoba, również związana z branżą transportową, Krzysztof Stępnik - wieloletni wójt gminy Serokomla, Renata Cąkała - wieloletnia pracownica oświaty, obecnie bibliotekarka, Tomasz Bosek - dzielnicowy policjant kryminalny, cieszący się dużą sympatią w swoim środowisku oraz Barbara Jasińska - mieszkanka Adamowa, znana i szanowana w swoim środowisku.

W okręgu numer cztery, listę otwiera były starosta, Longin Kajka, który osiągnął dobry wynik nawet podczas ostatnich wyborów parlamentarnych.

To prawda, jego aktywność w lokalnym środowisku oraz specjalizacja w pozyskiwaniu środków unijnych są godne uznania. Ponadto warto zaznaczyć jego zaangażowanie w działalność na rzecz młodzieży, organizując różnego rodzaju wyjazdy, które dla nich stanowią pozytywne i inspirujące doświadczenia.

Na drugiej pozycji znajduje się Adam Bieniek. „Trójka” to Julita Odważna, na czwartej pozycji znajduje się Bożena Rosa, a na szóstej Magdalena Szczygiał. Na ostatniej pozycji jest Ewa Niebrzegowska, wieloletnia sekretarz. Wszyscy ci kandydaci są rozpoznawalni w swoim środowisku i mają szansę na zdobycie poparcia.

Podsumowując, ci kandydaci są ludźmi lubianymi w swoich środowiskach, rozpoznawalnymi i aktywnymi. Ich popularność i zaangażowanie w lokalne sprawy mogą zdecydowanie wpłynąć na wynik wyborów. Ile mandatów uda się zdobyć?

Zależy od wielu czynników, ale zdecydowanie liczymy na uzyskanie konkretnych rezultatów. W okręgach 1, 2 i 3 liczymy na co najmniej po dwa mandaty, natomiast w okręgu nr 4 na minimum jeden. Ostateczny wynik poznamy dopiero po głosowaniu, które odbędzie się 7 kwietnia. Jestem bardzo zbudowany tym, jak aktywni są nasi kandydaci. To grupa ludzi, która nie czeka jedynie na wybory, ale aktywnie angażuje się w działania na rzecz społeczności. Wierzę głęboko, że ich wysiłek przyniesie efekty i zaowocuje sukcesem w wyborach.



ZDARZENIA

KRONIKA KRYMINALNA od 4 do 10 marca

Złodziej na Siedleckiej

ŁUKÓW: W czwartek, 7 marca w Łukowie na ul. Siedleckiej nieznany sprawca włamał się do mieszkania, skąd ukradł pieniądze.

Radzyniak z amfą

ŁUKÓW: W czwartek, 7 marca w Łukowie na ul. Łąpiguz policjanci znaleźli amfetaminę u 35-latka z powiatu radzyńskiego.

Ukradł Lexusa

ŁUKÓW: W piątek, 8 marca w Łukowie na ul. Skrzetuskiego nieznany sprawca włamał się i ukradł samochód marki Lexus o wartości 150 tys. zł.

Pijani za kółkiem

POWIAT: W okresie od 4 do 10 marca roku policjanci zatrzymali 8 nietrzeźwych kierujących pojazdami.

Ekstremalna Droga Krzyżowa - 42 km nocą i z modlitwą

Wytrwali piechurzy mogą wziąć udział w Ekstremalnej Drodze Krzyżowej - w nocy z piątku 22 na sobotę 23 marca. Trasa wynosi 42 km.

Wędrówka z intencją i modlitwą rozpocznie się o godz. 18 na mszy św. w kościele Przemienienia

Pąskiego. Trasa biegnie od Łukowa (Kolegiata Łukowska) przez miejscowości: - Krynka - Gręzówka - Klimki - lasy Nadleśnictwa Łuków - otulina rezerwatu Jata - Żdździ - Dąbie - Zalesie - Łuków-Poważe - Łuków (Kolegiata Łukowska).

Ktoś zaczepiał dzieci na osiedlu Chącińskiego. „Zachęcał go, aby wsiadł do samochodu”

Podejrzany mężczyzna miał zaczepiać jednego z uczniów SP nr 4 w Łukowie. Miał zachęcać go do tego, aby wsiadł do samochodu. Chłopiec uciekł, a sprawa została zgłoszona odpowiednim służbom.

Sprawa miała miejsce na początku marca, jednak dopiero teraz ujrzała światło dzienne po tym, jak otrzymaliśmy maila, jakiego wysłała rodzicom uczniów „czwórki” Agnieszka Bryła, dyrektorka placówki.

Czytamy w nim, że jeden z rodziców zaalarmował dyrektora o tym, że przy bloku nr 3 na osiedlu Chącińskiego mężczyzna o nieznanej tożsamości zaczepiał jednego z uczniów SP nr 4.

„Zachęcał go do tego, by wsiadł do samochodu. Chłopiec zaczął uciekać. Sprawa została

Agnieszka Bryła, dyrektorka placówki
Chociaż zdarzenie miało miejsce poza murami szkoły, uważam, że wysłanie tego maila i podjęcie odpowiednich działań pozwoli dzieciom wiedzieć, jak należy zareagować

zgłoszona odpowiednim służbom” - czytamy w wiadomości. „Sądzę, że warto w domu porozmawiać z dziećmi na ten temat i zwrócić uwagę na to, jak należy się zachować w takiej sytuacji” - dodała dyrektorka placówki.

Rozmowy z uczniami

Dyrektorka szkoły poinformowała nas, że w ostatnim czasie wychowawcy przeprowadzali rozmowy z uczniami na ten temat.

- Jako szkoła, poprosiłam rodziców o rozmowę z ich dziećmi na ten temat, jak należy się zachowywać. Dodatkowo wychowawcy zo-

stali zobowiązani do omówienia tego problemu z uczniami podczas najbliższych spotkań lub godzin wychowawczych, aby przekazać im wskazówki dotyczące zachowania się w sytuacjach kontaktu z obcymi osobami - powiedziała Agnieszka Bryła.

- Chociaż zdarzenie miało miejsce poza murami szkoły, uważam, że wysłanie tego maila i podjęcie odpowiednich działań pozwoli dzieciom wiedzieć, jak należy zareagować. Bezpieczeństwo naszych uczniów jest dla nas priorytetem, bez względu na to, czy jest się dyrektorem szkoły, czy zwykłym rodzicem - dodała.

Sprawa na policji

Marcin Józwik, rzecznik łukowskiej policji, potwierdził, że mundurowi prowadzili działania w związku z tym zgłoszeniem.

- Otrzymaliśmy informację na temat opisywanej sytuacji i została ona zweryfikowana. Jednakże w tamtym momencie nie została ona potwierdzona. Niemniej jednak wszystkie patrole, które wychodzą na służbę, są odpowiednio zorganizowane. Funkcjonariusze otrzymują instrukcje, aby zwracać uwagę na tego typu zachowania i sytuacje. Po otrzymaniu zgłoszenia policjanci sprawdzili teren oraz pojazdy. W tym czasie nie doszło do potwierdzenia incydentu, ale działania były prowadzone zgodnie z protokołem - poinformował nas Marcin Józwik.

Patryk Pytlak

Handlował narkotykami, teraz siedzi w areszcie

Kilka dni temu łukowscy kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej dowiedzieli się, że mieszkaniec naszego miasta może mieć narkotyki.

- Zatrzymany 41-latek twierdził, że nie ma żadnych narkotyków, że nie ma z nimi nic wspólnego. Policjanci nie uwierzyli w zapewnienia mężczyzny i przeszukali jego



Podejrzanego prowadzą przez nieumundurowanych policjantów (fot. KPP Łuków)

mieszkanie. Okazało się, że 41-latek w kilku miejscach domu schował foliowe woreczki, w których była amfetami-

na i marihuana. Prowadzący postępowanie ustalili też, że zatrzymany przez nich mężczyzna nie tylko „posiadał” narkotyki, ale też „handlował” nimi - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

41-latek już usłyszał zarzuty. Za naruszenie przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Został aresztowany.

mo

Chciała sprzedać meble - przez oszustów straciła kilkanaście tysięcy zł!

Prawie 16 tysięcy złotych straciła 33-latka, która chciała sprzedać meble.

- Kilka dni temu kobieta „wystawiła” do sprzedaży na portalu aukcyjnym meble. Otrzymała wiadomość od osoby zainteresowanej ich kupnem. Ustalono, że kupująca pokryje koszty przesyłki i od razu prześle pieniądze sprzedającej. 33-latka otrzymała od „kupującej” link przekierowujący na stronę firmy kurierskiej, a stamtąd do

aplikacji bankowej. Niestety nieświadoma podstępów kobieta wprowadziła tam wszystkie dane umożliwiające dostęp do jej konta bankowego, a także do konta męża, do którego była upoważniona - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Po chwili 33-latka zauważyła, że środki z konta męża „zasiliły” jej indywidualne konto.

- W rozmowie telefonicznej dowiedziała się od męża, że nie przelewał on swoich środków na

jej konto. Sądząc, że doszło do pomyłki, kobieta zwróciła pieniądze na konto męża. Jednak po chwili te pieniądze znów wpłynęły na jej konto. Wówczas z mężem domyślili się, że transakcje i ingerencja w konto mogą mieć związek ze sprzedażą mebli i działaniem oszustów. Nim skontaktowali się z konsultantami swoich banków, pieniądze z konta 33-latki zostały przebrane przez oszustów na „wirtualny portfel finansowy”, a po chwili opłacono nimi zakupy w sklepie

internetowym. W ten sposób kobieta straciła prawie 16 tysięcy złotych - wyjaśnia Józwik.

Osuźci wybierają ofiary zarówno wśród robiących zakupy w Internecie, jak i sprzedających.

- Pamiętaj, żeby nie „klikać” w link niewiadomego pochodzenia, bądź przesłany przez nieznana nam osobę i podawać swoich danych, szczególnie bankowych i z karty płatniczej - przypomina policja.

mo

Straszna śmierć młodej kobiety. Jest decyzja prokuratury

Radzyńska prokuratura umorzyła śledztwo ws. śmierci 26-letniej kobiety, która wpadła do studni w gminie Wołyń.

Ossowa to rozległa wieś w gminie Wołyń położona w pobliżu drogi krajowej numer 63. Miejscowość nie jest podłączona do sieci kanalizacyjnej. Część mieszkańców korzysta ze studni, które mają niekiedy nawet 18 metrów głębokości.

W połowie sierpnia ubiegłego roku rozegrał się tu dramat. Służby ratunkowe dostały zgłoszenie o 26-letniej kobiecie, która wpadła do studni.

- Nasz zastęp zastał kobietę na głębokości około dziewięciu metrów, była ona całkowicie zanurzona w wodzie. Przy pomocy tzw. trójnoga ratowniczego stra-

żacy ze specjalistycznej grupy ratownictwa wysokościowego z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 2 przy ul. Zemborzyckiej w Lublinie wydobyli kobietę na zewnątrz. Lekarz stwierdził zgon kobiety - relacjonował dyżurny z Komendy Wojewódzkiej PSP w Lublinie.

Śledztwo ws. tragedii prowadziła Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim. Postępowanie było prowadzone w kierunku namowy lub udzielenia pomocy w doprowadzeniu człowieka do targnięcia się na własne życie. Zostało umorzone.

- Nie stwierdziliśmy znamion czynu zabronionego - mówi Janusz Syczyński, szef radzyńskiej prokuratury, co oznacza, że do zdarzenia nikt się nie przyczynił.

Grzegorz Rekiel

NEKROLOGI

Łuków

Dorota Kamola 46 lat
zm. 8 marca, Łuków

Iwona Knapik 44 lata
zm. 10 marca, Łuków

Dariusz Świdorski 48 lat
zm. 8 marca, Krzesk

Genowefa Kruk 83 lata
zm. 12 marca, Łuków

Jolanta Baran 63 lata
zm. 9 marca, Łuków



Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Parczew

Beata Karyna Czech 54 lata
zm. 9 marca, Dębowa Kłoda

Józef Zając 89 lat
zm. 11 marca, Wiski

Mirosław Garbala 63 lata
zm. 10 marca, Suchowola

Sławomir Marniak 56 lat
zm. 11 marca, Parczew

Teresa Oleszczuk 78 lat
zm. 10 marca, Parczew

Adam Borowik 56 lat
zm. 12 marca, Rudno

Irena Szczygiał 81 lat
zm. 11 marca, Brzeźnica Książęca

Aneta Sienko 36 lat
zm. 12 marca, Milanów

Aneta Motak 52 lata
zm. 11 marca, Milanów

Adama Brygoła 71 lat
zm. 13 marca, Sosnowica

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Kandydaci na wójtów i burmistrzów w gminach w powiecie łukowskim

W dziewięciu gminach i dwóch miastach na terenie powiatu łukowskiego kandydatury na stanowiska wójtów i burmistrzów zgłosiło w sumie 31 osób.

W jedenastu samorządach powiatu łukowskiego wybieranych będzie dziewięciu wójtów i dwóch burmistrzów. Ogółem do tych stanowisk zgłosiło się

31 kandydatek i kandydatów. W Łukowie zarejestrowano czterech kandydatów, a w Stoczku Łukowskim dwóch. W ośmiu gminach (Adamów, Krzywda,

Łuków, Serokomla, Stanin, Trzebieszów, Wojcieszków i Wola Mysłowska) na stanowiska wójtów będzie ubiegać się od dwóch do czterech kandydatów. Tylko

w gminie Stoczek Łukowski na wójta zgłosił się jeden kandydat.

Patryk Pytlak

Kandydaci na burmistrza Łukowa



Bartłomiej Bryk (32 l.) - kandydat KW Prawo i Sprawiedliwość na burmistrza Łukowa



Ireneusz Goławski (55 l.) jest kandydatem KWW Ireneusza Goławskiego na stanowisko burmistrza Łukowa



Piotr Płudowski (49 l.) jest kandydatem KWW Alternatywa Piotra Płudowskiego na urząd burmistrza Łukowa



Przemysław Wereszczyński (50 l.) - jest kandydatem na fotel burmistrza KWW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej

Kandydaci na wójta gminy Łuków



Mariusz Osiak (53 l.) jest kandydatem na wójta gminy Łuków z KWW Twój Dom - Twoja Gmina



Jarosław Skrzyszewski (50 l.) jest kandydatem KWW Zjednoczeni dla Gminy na wójta gminy Łuków

Kandydaci na wójta gminy Trzebieszów



Andrzej Hryciuk (40 l.) jest kandydatem KWW „Silna Gmina” na wójta gminy Trzebieszów



Antoni Wysocki (63 l.) - kandydat KW Razem Ponad Podziałami na wójta gminy Trzebieszów



Andrzej Nurzyński (58 l.) jest kandydatem KWW Andrzeja Nurzyńskiego na wójta gminy Trzebieszów



Mirosław Szekalis (64 l.) jest kandydatem KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej na wójta gminy Trzebieszów

Kandydaci na wójta gminy Stanin



Mariusz Stępniewski (38 l.) jest kandydatem KWW „Nasza Wieś” na wójta gminy Stanin



Krzysztof Kazana (45 l.) jest kandydatem KWW „Silni Razem” na wójta gminy Stanin

Kandydaci na wójta gminy Wojcieszków



Agnieszka Cieślak (53 l.), kandydatka na wójta gminy Wojcieszków z KWW Agnieszki Cieślak



Marcin Kurek (47 l.) jest kandydatem KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej na stanowisko wójta gminy Wojcieszków



Dariusz Łatoch (52 l.) jest kandydatem KW Prawo i Sprawiedliwość na wójta gminy Wojcieszków



Beata Barc-Olszewska (44 l.) - kandydatka KWW Razem w Dobrą Stronę na stanowisko wójta gminy Wojcieszków

Kandydaci na wójta gminy Adamów



Karol Ponikowski (43 l.) - kandydat na wójta gminy Adamów z KW Prawo i Sprawiedliwość



Anna Cąkała (43 l.) - kandydatka KWW Anny Cąkały na wójta gminy Adamów

Kandydaci na wójta gminy Serokomla



Karol Gałęzowski (45 l.) jest kandydatem KWW Karola Gałęzowskiego na wójta gminy Serokomla



Alicja Antas (44 l.) - kandydatka KWW Nowa Serokomla na wójta gminy Serokomla



Piotr Chaber (62 l.) jest kandydatem KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej na wójta gminy Serokomla



Rafał Orłowski (34 l.) jest kandydatem KW Prawo i Sprawiedliwość na wójta gminy Serokomla

Kandydaci na burmistrza Stoczka Łukowskiego

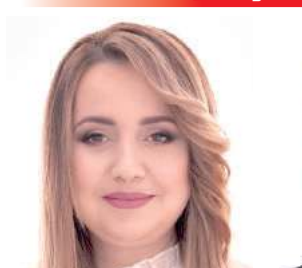


Robert Konstanciu (55 l.) jest kandydatem KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej na burmistrza Stoczka Łukowskiego



Marcin Sentkiewicz (41 l.) jest kandydatem na burmistrza Stoczka Łukowskiego z KW Prawo i Sprawiedliwość

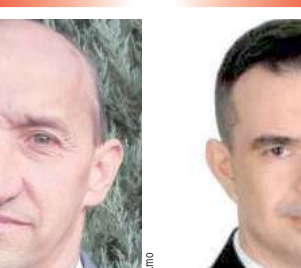
Kandydaci na wójta gminy Krzywda



Ilona Zegadło (35 l.) - kandydatka KWW „Niezależna” Ilona Zegadło na wójta gminy Krzywda



Wojciech Czerniec (48 l.) jest kandydatem KWW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej na wójta gminy Krzywda



Krzysztof Warda (50 l.) jest kandydatem na wójta gminy Krzywda z KWW Krzysztofa Wardy

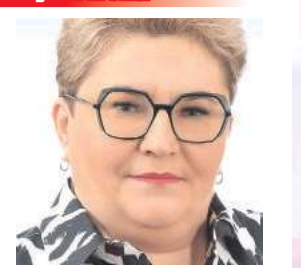
Kandydaci na wójta gminy Wola Mysłowska



Szczepan Tratkiewicz (40 l.) jest kandydatem KWW Prawica Jest Jedną na wójta gminy Wola Mysłowska



Zofia Mikusek (59 l.) - kandydatka KWW Nasza Gmina Wola Mysłowska na wójta gminy Wola Mysłowska



Kinga Szerszeń (44 l.) - kandydatka KWW Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Wola Mysłowska na wójta gminy Wola Mysłowska

Kandydat na wójta gminy Stoczek Łukowski



Marek Czub (55 l.) jest kandydatem KWW Dla Dobrej Gminy na wójta gminy Stoczek Łukowski

Negocjacje „storpedowane”. Nie mówili jednym głosem...

NAŁĘCZÓW: Jak grom z jasnego nieba na członków Nałęczowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przedwiośnie” spadła informacja o przegranej w sądzie sprawie i konieczności zapłaty Nałęczowskiej Spółce Handlowej ponad miliona złotych. Było walne, negocjacje z wierzycielem...

Przypomnijmy. SM „Przedwiośnie” musi zapłacić na rzecz Nałęczowskiej Spółki Handlowej (następca nałęczowskiego GS-u) ponad 1 mln zł z powodu przegranego procesu. Był to szok dla członków Spółdzielni, zwłaszcza że z dalszej części informacji dowiedzieli się, że batalia sądowa z NSH trwała od... 2005 roku!

- Zatem pod groźbą egzekucji komorniczej Spółdzielnia wzywana jest do zapłaty wspomnianej sumy i musi w tym celu zaciągnąć kredyt. Tym samym jesteśmy zmuszeni wprowadzić podwyżkę stawki za eksploatację podstawową z 2,50 na 3,50 zł/m³ - informował Zarząd SM swoich członków.

Ale podwyżki na tym się nie skończyły. Z 4,05 do 5 zł/m³ wzrosła też opłata za ogrzewanie, co - zdaniem SM - spowodowane zostało rosnącymi cenami gazu, a ostatnia zmiana stawki wprowadzona była w 2018 r.

A, jak podaje z kolei NSH, wszelkie podejmowane w czasie trwania procesu próby ugód kończyły się niepowodzeniem. Firma chciała rozliczyć się, kupując jedną z nieruchomości od Spółdzielni.

Zszokowani członkowie Spółdzielni w styczniu zorganizowali Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Wybrany został trzyosobowy zespół składający się z członków

Wiesław Pardyka,
burmistrz Nałęczowa:

Mam nadzieję, że dojdzie do porozumienia między NSH i nie będzie to miało negatywnego przełożenia na czynsze, które płacą mieszkańcy.

SM, który wraz z Zarządem podjął się rozmów z NSH. We wszystkich tych spotkaniach uczestniczył także Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa - na wyraźną prośbę mieszkańców.

„Złota kura” okazuje się nieoptymalna

Społeczny komitet członków Spółdzielni prowadził negocjacje z NSH od 14 lutego do 11 marca. Łącznie odbyły się trzy spotkania, po których od razu 14 marca komitet zorganizował spotkanie z mieszkańcami.

- Celem naszego zaangażowania była chęć uchronienia Spółdzielni przed zaciągnięciem kolejnego milionowego kredytu i uniknięcie dalszego zadłużania się Spółdzielni poprzez zbycie części bądź całości budynku przy ul. Partyzantów 12 - wyjaśniła na samym początku Barbara Witkowska, jedna z członkin zespołu negocjacyjnego.

Składający się z trzech pań (Barbara Witkowska, Ewa Sułek, Małgorzata Woś-Wójcik) zespół chciał zdobyć rzetelne dane, dzięki którym mieszkańcy mieliby konkretne informacje o różnych wariantach rozwiązania problemu spłaty długu.

Okazało się, że sporny budynek wprawdzie co miesiąc przynosi Spółdzielni 6 tys. zł, przychodu, ale po odliczeniu wszystkich kosztów nie zostaje niemal nic.

Mediacje

Przed pierwszym spotkaniem z NSH odbyło się krótkie spotkanie z Zarządem SM - prezesem Januszem Wanatem i jego zastępcą, Bożeną Żywicką, ale nie wypracowano na nim jednego wspólnego stanowiska co do rozmów z NSH.

- W takim klimacie rozpoczęliśmy 14 lutego I turę mediacji, które prowadził przez wszystkie spotkania pan

burmistrz, Wiesław Pardyka. Stronę NSH reprezentował prezes Spółki, Grzegorz Kobus, a w dwóch ostatnich spotkaniach uczestniczył również Paweł Romanek. Zarząd SM reprezentowali prezes Wanat i wiceprezes Żywicka. W mediacjach brali udział członkowie Rady Nadzorczej - wyjaśnia komitet negocjacyjny.

Jak dalej relacjonują, podczas pierwszego spotkania prezes NSH potwierdził, że firma nadal jest zainteresowana rozliczeniem długu w formie nabycia części lub całości nieruchomości i że chce dopłacić pozostałą część z transakcji na rzecz SM.

Członkinie komitetu negocjacyjnego optymistycznie myślały, że za budynek mogą otrzymać 2 lub 2,1 mln zł.

- W pewnym momencie rozmowy pan prezes Wanat zaproponował za budynek kwotę 4 mln zł, co spowodowało dość dużą konsternację, gdyż budynek był w grudniu 2023 r. wyceniony na 1,9 mln zł - relacjonował na spotkaniu informacyjnym zespół mediacyjny.

Na kolejnych spotkaniach omawiane były różne warianty zbycia nieruchomości. Ostatecznie zapadła decyzja, że zespół mediacyjny proponuje NSH 2,7 mln zł za budynek przy ul. Partyzantów 12.

Odezwa Zarządu, Wierzyciel rezygnuje z kupna pawilonu

Wydawało się nawet, że wszystko jest na dobrej drodze... Jednak na dzień przed trzecią turą mediacji w skrzynkach pocztowych członków Spółdzielni pojawiły się wystosowane przez Zarząd odezwy do mieszkańców. Znalazły się w nich informacje m.in. o podwyżkach czynszu, ale i informacja, że:

- Pawilon wraz z działką został wyceniony przez rze-

Spór dotyczy budynku znajdującego się przy ul. Partyzantów 12 w Nałęczowie. NSH uważa, że ówczesny GS partycypował w kosztach jego budowy. SM natomiast od lat starała się dowiedzieć, że takiej wpłaty nie było i eksmisja z powodu zaległości czynszowych była uzasadniona.

Zostali z długami i z 50-letnim budynkiem

W 2022 r. budynek przy ul. Partyzantów 12 był już zadłużony z tytułu niepłacenia czynszu przez najemcę na 52 tys. zł, 167 tys. zł wynosi kwota zadłużenia mieszkańców. Łącznie jest to już ponad 219 tys. zł. Danym za ubiegły rok Zarząd Spółdzielni jednak nie przekazał.

- Jeżeli najemcy nie uregulowali zaległych opłat, to w 2023 r. zadłużenie mogło się zwiększyć - mówi Irena Mataj, która wspierała zespół negocjacyjny.

Spółdzielnia ma już kredyt. Na remont czeka ogrzewająca siedem bloków i pawilon przy ul. Partyzantów kotłownia. Wstępny koszt jej modernizacji to ok. 2 mln zł.

Na członków Spółdzielni spadają też podwyżki czynszu - bez szczegółowych informacji, czym dokładnie są one spowodowane. I prawdopodobnie będą kolejne, które wynikną z końca tarczy antyinflacyjnej, czy potrzeby bieżących remontów, m.in. klatek schodowych, balkonów, placów zabaw...

- Przy okazji każdej podwyżki Spółdzielnia nas informuje, że wszystko drożeje, że podwyżki nie było od kilku lat, dlatego ją wprowadza - mówią mieszkańcy obecni na spotkaniu.

Bez odpowiedzi pozostają pytania, czy Zarząd szukał jakichkolwiek oszczędności, czy inwestował, by zyskać dodatkowe dochody i czy w ogóle takich dochodów szukał...

- Tymczasem zostajemy z długiem, ze starym, nierentownym budynkiem, bez sklepu, ze sztywnym pancerzem prawnym, tzw. quorum, które blokuje nam zbycie jakiegokolwiek nieruchomości, z dużym prawdopodobieństwem podjęcia kroków prawnych ze strony mieszkańców i z mnóstwem kosztów remontowych na

Zespołowi negocjacyjnemu udało się m.in.:

- zatrzymać naliczanie odsetek od zasądzonej kwoty na czas negocjacji,

- wynegocjować rozłożenie długu SM na raty,

- zdobyć wiedzę o potencjale budynku przy ul. Partyzantów 12, możliwościach jego rozbudowy oraz podziału działki,

- poszerzyć wiedzę członków SM o ich prawach

naszych osiedlach - podsumowuje zespół mediacyjny.

Mają już dość

Cierpliwość członków SM „Przedwiośnie” już się skończyła. Dość licznie przybyli na spotkanie mieszkańcy - zdenerwowani - zabierali głos, krzyczeli, że trzeba odebrać Zarząd i Radę.

- Za błędy popełnione przez zarząd SM członkowie nie powinni ponosić odpowiedzialności - po prostu nas oszukują. Trzeba przyjąć na zebranie, rozgonić towarzystwo, bo dopóki będzie ten zarząd Spółdzielni, to nie zrobimy nic. Trzeba wybrać osoby, które chcą coś zrobić! - w takim tonie wypowiadali się członkowie Spółdzielni.

Tuż po czwartkowym spotkaniu wysłaliśmy pytania do Zarządu Nałęczowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Chcieliśmy dowiedzieć się, dlaczego nikt z Zarządu nie przyszedł na zebranie, czy satysfakcjonują ich wyniki negocjacji i dlaczego nie informowali mieszkańców na bieżąco o pojawiających się problemach. Do czasu zamknięcia tego numeru nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Agnieszka Gołębiowska

25 lat więzienia za zamordowanie żony wracającej z pracy

POWIAT ŁUKOWSKI:

Sąd Okręgowy w Siedlcach skazał Stanisława S. na 25 lat więzienia za zadżganie żony nożem. Do tragedii doszło w październiku 2021 r. w Szaniawach Poniatkach w gminie Trzebieszów.

W sprawie tego odrażającego zabójstwa orzekł rozszerzony skład sędziowski Sądu Okręgowego w Siedlcach: dwóch sędziów i troje ławników. Rozprawy trwały od lutego do października 2023 r.

Zginęła w aucie

W jakich okolicznościach zginęła Anna S., matka dwójki dzieci?

Kobieta dwa lata przed tragedią wyprowadziła się od męża, z którym mieszkała we wsi Kępki w powiecie radzyńskim. Zamieszkała w rodzinnym domu w Szaniawach Poniatkach. Małżonkowie byli w trakcie rozwodu.



Stanisław S. został ujęty kilkadziesiąt minut po zbrodni. Za zabicie żony spędzi w więzieniu 25 lat (fot. KPP Łuków)

W piątek, 15 października 2021 r., około godziny 22, 32-letnia Anna wróciła samochodem z pracy. Pracowała na dwie zmiany w fabryce ciastek „Prynceteka” w Łazach w gminie Łuków. Nie zdążyła wysiąść z samochodu, kiedy została brutalnie zaatakowana nożem. Sprawca dźgał ją w szyję, klatkę piersiową i przedramiona. Kobieta usiłowała się bronić, wołać o pomoc, ale była uwięziona

w aucie, przypięta pasami. Zakrwawioną kobietę znaleźli w samochodzie bliscy. Mimo szybkiego przyjazdu pogotowia nie udało się uratować jej życia. Ciosy były śmiertelne.

W ciągu kilkadziesiąt minut od zgłoszenia, już w sobotę, 16 października, łukowscy kryminalni zatrzymali 39-letniego Stanisława S., męża kobiety, którego podejrzewali o dokonanie zabójstwa swojej żony.

Zarzut zabójstwa

Mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa Anny S. i trafił do aresztu.

Biegli z zakresu badania śladów kryminalistycznych przygotowywali opinie dotyczące śladów zabezpieczonych na miejscu zbrodni. Zabezpieczono bardzo dużo śladów, więc badania trwały dość długo.

Proces Stanisława S. rozpoczął się w lutym 2023 r. w Sądzie Okręgowym w Siedlcach.

Stanisław S. został oskarżony o to, że chcąc pozbawić życia Annę S., zadał jej 10 ciosów nożem, które spowodowały obrażenia ciała w postaci: czterech ran ciętych szyi, dwóch ran klutych, z których jedna przecinała żyłę szyjną po stronie lewej, ran klutych klatki piersiowej, ręki i dłoni. Zadane kobiecie rany i przecięcie żył szyjnych spowodowały masowy krwotok i zgon młodej kobiety.

Wyrok zapadł po ośmiu miesiącach.

Sąd uznał oskarżonego Stanisława S. za winnego dokonania zarzuconego czynu i za ten czyn wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Nie żyje młody mężczyzna. Tragedia w Końskowoli



Na miejscu policja prowadziła czynności pod nadzorem prokuratora

Na leżącym na jezdni 34-latek najechał samochodem. Jego życia nie udało się uratować.

Do zdarzenia doszło wczoraj tuż po godz. 19 na ul. Kurowskiej w Końskowoli.

- Z ustaleń policjantów obsługujących zdarzenie wynika, że na pieszo leżącego na jezdni najechał kierujący samochodem renault 49-letni mieszkaniec gminy Końskowola. Z relacji świadków wynika, że pieszo leżał na jezdni w pobliżu znajdującego się przy jezdni chodnika - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mimo natychmiast udzielonej pomocy mężczyzna zmarł na miejscu. To 34-letni mieszkaniec gminy Końskowola. Decyzją prokuratora jego ciało zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcję. Ta pozwoli wyjaśnić przyczynę zgonu.

Kierowca renault był trzeźwy.

- Przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśni prokuratorskie śledztwo - dodaje kom. Rejn-Kozak.

- Śledztwo jest prowadzone w kierunku wypadku ze skutkiem śmiertelnym - informuje Grzegorz Kwit, prokurator rejonowy w Puławach.

Marta Pietroni

Tragiczny wypadek w powiecie łukowskim. Nie żyje 65-latek potracony przez samochód

Nie żyje 65-latek, który został potracony 14 marca przez Toyotę.

Tego dnia około godziny 20 na drodze powiatowej w Zembrach kierująca pojazdem marki Toyota 60-latka z gminy Trzebieszów potrafiła pieszego, który znajdował się na jezdni z rowerem. 65-latek doznał poważnych obrażeń ciała i zmarł na miejscu.

Na miejscu zdarzenia interweniowały dwa zastępy z KP PSP Łuków, OSP Zembry, OSP KSRG Wierzejki, zespoły ratownictwa medycznego, policja, prokurator.

Funkcjonariusze będą między innymi analizować prędkość pojazdu 60-latki, stan



14 marca o godzinie 20 w miejscowości Zembry, gm. Trzebieszów, doszło do potracenia rowerzysty przez samochód osobowy (fot. Policja Łuków)

oświetlenia jej samochodu oraz sposób i kierunek poru-

szania się pieszego.

Patryk Pytlak

Chciał wybić szybę w oknie byłej partnerki. Uszkodził zaparkowane obok samochody

Biała Podlaska: Za uszkodzenie dwóch samochodów odpowie 44-latek. Prawdopodobnie usiłował wybić szybę w oknie byłej partnerki.

W niedzielę, 10 marca w Białej Podlaskiej policja dostała zgłoszenie, że nieznany sprawca uszkodził dwa zaparkowane przed blokiem auta. Przy jednym z samochodów oraz w jego wnętrzu policjanci znaleźli fragmenty betonu i kostki brukowej. Pokrzywdzeni nie podejrzewali jednak nikogo o ten czyn.

- Funkcjonariusze ustalili, że w tym samym czasie w klatce bloku, przy którym zaparkowane były uszkodzone auta, pojawił się wulgarny napis odnoszący się do jednej z mieszkank. Potwierdzili, że udział w zdarzeniu może mieć 44-latek, były partner kobiety, z którym jest skonfliktowana - informuje nad-



Chciał wybić szybę w oknie byłej partnerki. Uszkodził zaparkowane obok samochody

kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia.

- W trakcie rozmowy z mundurowymi przyznał, że umieścił wulgarny napis oraz wykręcił wentylki w rowerze kobiety. Na koniec postanowił rzucać fragmentami kostki brukowej w jej okna. Jednak kostka brukowa odbijała się od bu-

dynku i uderzała w zaparkowane auta. Swoje zachowanie tłumaczył wypitym tego dnia alkoholem i żalem, jaki miał do byłej partnerki - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

44-latek usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Odpowie za zabójstwo sprzed wielu lat.

Namierzyło go lubelskie Archiwum X

Lublin: Policjanci z lubelskiego Archiwum X ustalili 61-latkę podejrzanego o zabójstwo z lat 90. Sprawca zwał się do wynajmowanego domu 37-letniego mężczyznę ofertą zorganizowania wyjazdu do Szwajcarii po zakup samochodów.

Sprawca, posługując się fałszywym dowodem osobistym, w maju 1995 roku wynajął mieszkanie przy ul. Kossaka w Lublinie.

Podając się za mieszkańca ówczesnego województwa radomskiego w redakcji „Dziennika lubelskiego” i „Anonse” zamieścił ogłoszenie z ofertą zorganizowania wyjazdu do Szwajcarii po zakup samochodów. Miał około 180 cm wzrostu, z wyglądu 30 lat, był szczupłej budowy ciała, miał ciemne i krótko ostrzyżone włosy oraz śniadą cerę. Był zawsze elegancko ubrany - informuje nadkom. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie. - Jedną z osób, które odpowiedziały na powyższą ofertę, był 37-latek, który 18 czerwca 1995 roku wraz ze swoją znajomą przyjechał po uprzedniej rozmowie telefonicznej na ul. Kossaka w Lublinie. Na teren po-



Odpowie za zabójstwo sprzed wielu lat. Namierzyło go lubelskie Archiwum X

sesji poszedł tylko 37-latek, który powrócił po kilkunastu minutach, mówiąc, że wyjazd po samochód odbędzie się następnego dnia o godz. 11. 19 czerwca 1995 roku partnerka udzieliła notarialnego pełnomocnictwa 37-latkowi na zakup w jej imieniu samochodu osobowego na terenie Szwajcarii. 19 czerwca 1995 roku około godz. 12.40 taksówką pojechał na ul. Kossaka, miał przy sobie około 6 800 dolarów, 300 funtów.

Zwłoki 37-latka znaleziono 19 czerwca 1995 roku w wynajmowanym domu. Ofiara miała skrepowane zarówno ręce, jak i nogi oraz założony knebel (krawat). Przyczyną śmierci był cios w potylicę twardym i tępym narzędziem.

Zabezpieczono wówczas szereg dowodów, m.in. portfel skórzany z pieniędzmi i zdjęciem legitymacyjnym mężczyzny, który nie należał do ofiary. Świadkowie na zdjęciu rozpoznali mężczyznę, który wynajmował dom oraz podawał się za mieszkańca województwa radomskiego. Sprawca przed wykonaniem zdjęcia do fałszywego dowodu ucharakteryzował się, dokle- jając wąsy oraz zmieniając długość włosów i sposób uczesania.

Nie udało się wówczas ustalić, kto był na zdjęciu. W 1996 roku śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

Po latach policjanci sięgnęli po nowoczesne metody badań kryminalistycznych.

- W tym przypadku nie potwierdziła się niepisana zasada, że sprawca zabójstwa jest w pierwszym tomie akt, jak się okazało, wytypowana osoba nigdy nie przewijała się w tym postępowaniu - dodaje Fijołek.

Śledztwo doprowadziło do 32-letniego wówczas mieszkańca Białegostoku.

- Dokonując przestępstwa, posługiwał się skradzionym dowodem osobistym z kolejnym swoim zdjęciem. Mężczyzna przed zrobieniem zdjęcia ucharakteryzował się do tego stopnia, iż nikt przez 29 lat od popełnienia zbrodni, pomimo licznych publikacjach w ogólnopolskich mediach, nie rozpoznał go. Mężczyzna przez ostatnich kilkanaście lat ukrywał się poza terytorium Polski - dodaje nadkom. Fijołek.

6 marca został zatrzymany na terenie lotniska Okęcie, a następnie przewieziony do Lublina. Usłyszał zarzut zabójstwa oraz dokonania rozboju. Przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia. Za dokonanie tego przestępstwa, zgodnie z obowiązującym wówczas kodeksem karnym, grozi 25 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Taksówkarz namówił do zaśpiewania piosenki, a potem...

Gruzin Zurab T. jest oskarżony o molestowanie młodej kobiety. Wkrótce ruszy proces 36-latka.

Do zdarzenia doszło w nocy z 13 na 14 kwietnia ub.r. w Lublinie. Kierowcą taksówki zamówionej za pośrednictwem popularnej aplikacji przez 24-letnią mieszkankę Lublina był Zurab T. Kurs do pewnego momentu przebiegał w pozytywnej atmosferze. W akcie oskarżenia czytamy nawet, że Gruzin „namówił do zaśpiewania z nim piosenki w samochodzie”.

Potem zdaniem śledczych kierowca przesadził się na tylne siedzenie i wykorzystując podstępnie stan pochrzywdzonej wy-nikający z odurzenia alkoholem,

zaczął całować kobietę. Objął ją przy tym mocno, używając siły i kompletnie ignorując jej sprzeciw. Według relacji kobiety udało jej się wyrwać i uciec.

Policjanci namierzyli i zatrzymali mężczyznę. Zurab T. został oskarżony o doprowadzenie 24-latki do innej czynności seksualnej. Prokuratura wniosła o areszt dla Gruzina, ale sąd podjął odmienną decyzję. Zamiast tego zastosowano wobec niego dozór policji, zakazy kontaktowania się z pochrzywdzoną w jakikolwiek sposób, zarobkowego przewozu osób oraz opuszczania Polski.

Proces Zuraba T. rusza za kilka dni. 36-latkowi grozi do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Uciekał przed policjantami z niemowlęciem w nosidełku



31-latek nie ma stałego miejsca zameldowania. Nie stosował się do sygnałów dawanych przez policjantów, wsiadł za kierownicę mimo sądowego zakazu, a w dodatku naraził życie swojej 7-miesięcznej córki

Kierował samochodem mimo sądowego zakazu, nie zatrzymał się do kontroli, a potem uciekał z 7-miesięczną córeczką w nosidełku.

Puławscy policjanci drogówki, dokonali pomiaru prędkości osobowego opla, a funkcjonariusz dał kierowcy znak do zatrzymania się. Ten jednak tylko zwolnił, ominął policjanta, przyspieszył i pojechał dalej.

Stróż prawa ruszyli za nim. Niebawem na zakręcie kierujący osobówką nie zapanował nad autem i zjechał do rowu. Mężczyzna wysiadł, wyjął z samochodu nosidełko z malenkiem dzieckiem i zaczął uciekać.

- Funkcjonariusze pobiegli za nim, jednocześnie wydając mu głośnie i wyraźne polecenia do zatrzymania się. Gdy mężczyzna dobiegł do skarpy, porzucił na jej brzegu nosidełko z dzieckiem, a sam zaczął zeskakiwać w dół. Jeden z policjantów zaopiekował się dzieckiem, a drugi kontynuował pościg, ostatecznie dogania-

jąc uciekiniera na dole skarpy. Zatrzymany był agresywny, nie wykonywał poleceń funkcjonariusza, próbował się wyrwać i uciec. Został obezwładniony i trafił do policyjnego aresztu - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP Puławach.

Policjanci wezwali na miejsce także pogotowie. Po tym, jak ratownicy stwierdzili, że dziecku nic nie jest, zostało przekazane matce.

Okazało się, że 31-latek ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i jest poszukiwany przez prokuraturę. Za przekroczenie prędkości i spowodowanie kolizji dostał dwa mandaty, ale to jeszcze nie koniec jego kłopotów. Mężczyzna usłyszał trzy zarzuty.

- 31-latek podejrzany jest o to, że nie zatrzymał się do kontroli drogowej, kierował oplem mimo dożywotniego zakazu, a także naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu swoje 7-miesięczne dziecko - wylicza kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietróń

Idzie miotła kadrowa do Bogdanki.

W kwietniu zmiany w radzie nadzorczej

Zarząd Enei jako główny akcjonariusz zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie w spółce Lubelski Węgiel Bogdanka, by dokonać zmian w składzie rady nadzorczej. To początek wymiany władz w lubelskiej kopalni.

Trwa wymiana kadrowa w parostwowych spółkach. W lutym doszło do zmian w Enei, która jest właścicielem lubelskiej kopalni.

1 marca funkcję prezesa w poznańskiej spółce objął Grzegorz Kinski.

Teraz nowy zarząd Enei jako główny akcjonariusz Lubelskiego Węgla Bogdanka (posiada ponad 64 proc. akcji) zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie w tej spółce - rozpocznie się 12 kwietnia o godz. 10.

Polityk PiS już wyleciał

W porządku obrad znalazły się zmiany w składzie rady nadzorczej spółki.

Przypomnijmy, że zmiany w składzie rady nadzorczej



To już ostatnie tygodnie Zarządu LW Bogdanka w tym składzie. Od lewej: zastępcy prezesa Dariusz Dumkiewicz, Adam Wasilewski, Artur Partyka i prezes Kasjan Wyligała

LWB zaczęły się już 1 marca, kiedy to minister aktywów państwowych Borys Budka skorzystał ze swojego prawa i odwołał jednego z członków - Grzegorza Wróbla, który jest radnym wojewódzkim Prawa i Sprawiedliwości.

Obecnie w skład rady nadzorczej LWB tworzy osiem osób - Anna Chudek (przewodnicząca), Szymon Jankowski (sekretarz), Dariusz Batyra, Piotr Bręś, Krzysztof Gigoł, Bartosz Piechota, Bartosz Rożnawski oraz Kamil Szafranski.

Z tych osób na kwietniowym walnym zgromadzeniu na pewno nie zostaną odwołani Dariusz Batyra i Bartosz Rożnawski, którzy są przedstawicielami załogi i ich kadencja trwa do czerwca br.

Jak dalej potoczą się sprawy?

Można spodziewać się, że rada nadzorcza w nowym składzie odwoła członków zarządu lubelskiej kopalni (w tym prezesa), a następnie ogłosi konkursy na ich miejsce (rozstrzygnięcie będzie w okolicy majówki).

Przypomnijmy, że obecnie zarząd jest czteroosobowy i tworzą go prezes Kasjan Wyligała, a także wiceprezesi Artur Wasilewski, Adam Partyka i Dariusz Dumkiewicz.

Z naszych informacji wynika, że do nowego zarządu ma szansę wejść jedynie Artur Wasilewski, wiceprezes ds. ekonomiczno-finansowych.

Kto może zostać prezesem?

A kto obecnie wymieniany jest na giełdzie nazwisk jako potencjalny następca prezesa Kasjana Wyligały?

Najczęściej mówi się o powrocie poprzedniego prezesa Artura Wasila (odwołanego we wrześniu 2022 r.), obecnie prezesa bytomskiej spółki Petralana, producenta wełny skalnej. Często wymieniany jest także Łukasz Herezy, były dyrektor ds. innowacji w LW Bogdanka, obecnie ekspert w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, a także inny były prezes LW Bogdanka, Zbigniew Stopa.

Kamil Kulig

Piękna Nikola w finale

Nikola Wasyljew zaprezentuje się podczas finału Miss Stars Poland.

Miss Stars Poland to ogólnopolski konkurs piękności, którego organizatorem jest Agencja Mody „Prestige”. Przygotowania do konkursu trwały kilka miesięcy. Najpierw organizowany był casting, na którym spośród szerokiego grona kandydatek zostało wyłonionych jedynie 15 najpiękniejszych kobiet.

- Później zaś odbywały się przygotowania i próby do wielkiego finału konkursu, podczas którego wystąpię jako kandydatka z numerem pięć - mówi 22-latka.

Podczas gali kandydatki zaprezentują się w kreacjach najpopularniejszych Polskich projektantów oraz najnowszych kolekcjach topowych marek. Już uczestniczenie w tak prestiżowym wydarzeniu to ogromne wyróżnienie, a zdobycie korony Miss Stars Poland to przepustka do ogólnopolskich konkursów piękności.



Nikola jest studentką trzeciego roku logopedii, a już za trzy miesiące czeka ją obrona pracy licencjackiej

noświatowych konkursów piękności.

A wśród tych najpiękniejszych jest łukowianka. Nikola jest studentką trzeciego roku

logopedii, a już za trzy miesiące czeka ją obrona pracy licencjackiej. Z logopedią wiąże swoje plany na przyszłość, zaś modeling to coś, w czym się

spełnia i co daje jej wiele satysfakcji.

- Pasjonuje mnie zdrowy tryb życia. Uwielbiam aktywność fizyczną. Cenię te momenty, kiedy mogę łączyć ruch z podziwianiem otaczającej natury, co daje możliwość odnalezienia spokoju i harmonii w zgiełku codziennego życia - dodaje.

Na udział w Miss Stars Poland zdecydowała się z kilku powodów.

Z logopedią wiąże swoje plany na przyszłość, zaś modeling to coś, w czym się spełnia i co daje jej wiele satysfakcji

- Przede wszystkim uważam, że konkurs daje możliwość rozwoju osobistego i zdobycia nowych umiejętności. Przygotowania do konkursu wymagają poświęcenia i dyscypliny, które stwarzają okazję do nauki o samej so-

Uwielbiam aktywność fizyczną. Cenię te momenty, kiedy mogę łączyć ruch z podziwianiem otaczającej natury, co daje możliwość odnalezienia spokoju i harmonii w zgiełku codziennego życia

bie oraz odkrywania swoich mocnych stron. Uważam, że ta przygoda pomoże mi stać się jeszcze silniejszą i bardziej pewną siebie - opowiada.

Ponadto udział w Miss pozwala na promowanie ważnych spraw społecznych i angażowanie swoich odbiorców w działania charytatywne.

- Chciałabym wykorzystać tę okazję, aby przyczynić się do jakiegoś pozytywnego wpływu na społeczeństwo. Uważam też, że jest to wspaniała okazja do spotkania nowych ludzi i nawiązania cennych znajomości. W mojej opinii Miss Stars Poland powinna być piękna nie tylko zewnątrz, ale i wewnątrz, bo najpiękniejsze kobiety to te, które mają piękne serca, a to widać w działaniu pełnym empatii do innych - przyznaje.

- Moimi atutami i tym, co wyróżniło mnie na tle innych

pięknych dziewczyn kandydujących do zajęcia miejsca w ścisłym finale konkursu, były wcześniejsze sukcesy, a mianowicie zdobycie tytułu finalistki Miss Mazowsza, ćwierćfinalistki Miss Polonia, Kobięcej Twarzy Roku Lubelszczyzny, jak również pełnienie roli prezenterki zapowiadającej listę TOP20 na kanale muzycznym 4FUN.TV. Za sprawą tego kanału muzycznego moja twarz widniała na największych telebimach w całej Polsce - kończy.

Więcej już za tydzień.

mp

Gala Finałowa Miss Polonia Województwa Lubelskiego

Nasza miss. Rodzina dumna z Pauliny

Paulina Bartosiewicz ma 22 lata i pochodzi z Białki (powiat parczewski). Jest studentką UMCS na wydziale ekonomicznym, kierunku finanse i rachunkowość. Jej debiut w konkursie piękności ściągnął na widownię całą rodzinę.

Jak każda mała dziewczynka Paulina marzyła o wielkiej scenie, pięknej sukni i koronie. Kiedy znajomi zaczęli zachęcać ją do udziału w konkursie miss, postanowiła spróbować swoich sił. - Moi bliscy postrzegają mnie jako osobę otwartą i pełną energii - mówi Paulina Bartosiewicz. - Na co dzień oczywiście studiuję, ale uwielbiam podróże, które dają mi możliwość poznawania cudownych miejsc i ludzi. Moją pasją jest taniec, który trenuję w Passa Passa Dance Studio w Lublinie. Od pewnego czasu zajmuję się też fotomodelingiem. To był mój pierwszy konkurs, ale na pewno nie ostatni - dodaje pani Paulina.

- Paulina zawsze była odważna - mówi Anna Bartosiewicz, mama. - Uwielbiała scenę i lubiła się stroić. Widać było, że sprawia jej to przyjemność. Jeśli widzimy,

Panie w koronach

Decyzją jurorów Miss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 została pochodząca z Łęcznej Maja Klajda. Tytuł I Wicemiss uzyskała Sandra Ćwikła z Księżpola w powiecie biłgorajskim, a drugą wicemiss została Magda Palmi z Ludwina w powiecie łączyńskim. Teraz przed nimi półfinał konkursu Miss Polonia, który odbędzie się w Warszawie.

że dziecko spełnia się w tym, co robi, to pozostaje tylko się cieszyć i wspierać je w działaniach. Oczywiście mocno trzymaliśmy kciuki, bo nie mogło nas zabraknąć na widowni podczas finału, jesteśmy dumni z Pauliny - dodaje pani Ania. Gala Finałowa Miss Polonia Województwa Lubelskiego odbyła się w niedzielę, 3 marca w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Wśród 16 finalistek znalazła się właśnie Paulina Bartosiewicz. Finalistki podczas gali zaprezentowały się w czterech odsłonach, m.in. w sukniach wieczorowych, eleganckich płaszczach oraz sukienkach koktajlowych. Nad wszystkim czuwało jury.



ema

Suknia wieczorowa dla naszej finalistki to tylko jedna z kreacji, w jakich prezentowały się panie podczas finału MISS Lubelszczyzny



Paulina Bartosiewicz w odważnej sesji

Fot.fotograf@thevaluerphoto

REG

O planach na najbliższą przyszłość oraz o kierunkach wielkiej reformy edukacji

Jedna czy dwie godziny religii w szkole?

Ministra Mucha: Nie biskup czy proboszcz, a społeczność szkolna niech decyduje

PONIATOWA: Dyrektorzy szkół wciąż nie wiedzą, ile godzin religii mają uwzględniać przy projektowaniu arkusza organizacyjnego na nowy rok szkolny.

Na to pytanie nie potrafiła im odpowiedzieć jedna z najważniejszych osób w ministerstwie - Joanna Mucha, która w miniony piątek przyjechała do Poniato- wej, aby spotkać się z dyrekto- rami i nauczycielami i mówić im o operacji ratunkowej, jaką obecnie rządząca większość poli- tyczna w naszym kraju przygo- towuje dla polskiej oświaty... na wrzesień.

Na spotkaniu tłumów nie było. Pytań też. Dyrektorów najbardziej interesowała sprawa lekcji religii. Dopytywali o to, ile godzin tego przedmiotu mają planować przy tworzeniu arku- sza organizacyjnego na nowy rok szkolny, nad projektem któ- rego obecnie pracują.

Odpowiedź jednoznaczna nie padła z ust sekretarza stanu w mi- nisterstwie edukacji. Joanna Mu- cha stwierdziła, że jej resort jesz- cze nad tą kwestią nie pracuje. Według niej powinna być jedna lekcja religii w tygodniu. I ewen- tualnie dodatkowa, jeśli rodzice, dzieci i nauczyciele będą sobie tego życzyli.

- Uważam, że powinna być zostawiona taka furtka, żeby rze- czywiście ta druga godzina była możliwa. Jestem głęboko prze- konana o tym, że to nie biskup i nie proboszcz, tylko właśnie społeczność szkolna powinna o tym decydować. Bo wydaje mi



Na spotkaniu z Joanną Muchą w Poniato- wej tłumów nie było. Pojawiło się około 30 osób

się, że to jest ta grupa ludzi, któ- ra powinna podejmować decyzje dotyczące edukacji, więc mam nadzieję, że tak będzie - mówiła ministra Mucha, której religia leży na wątrobie.

Bo jak twierdziła, ona sama chciałaby aby lekcje religii były lekcjami religii a nie indoktryna- cji. I ma nadzieję, że jej resorto- wi uda się do tego doprowadzić. Mucha chce żeby dzieci na reli- gii uczyły się o Bogu, Ewangelii, przypowieści, a nie o homosek- sualizmie czy aborcji. I podawa- ła przykłady ze szkoły swojego syna.

Dyrektorzy zwracali uwagę na inną ważną kwestię związa- ną z lekcjami religii. Odnieśli się do pomysłu jaki pojawił się w ministerstwie, aby lekcje reli- gii odbywały się na pierwszej i ostatniej godzinie lekcyjnej. Ich zdaniem będzie to rodziło

problemy, szczególnie w małych jednooddziałowych placówkach szkolnych.

- Na przykładzie własnej szko- ły powiem, że to jest i niemoż- liwe do wprowadzenia w zaję- ciach i myślę, że jest to zarzewie konfliktów społecznych natury religijnej i dostępności do zajęć religii - uważa Antoni Bielecki, dyrektor Szkoły Podstawowej w Granicach.

Joanna Mucha w Poniato- wej sporo uwagi poświęciła też pla- nom jakie ministerstwo szykuje na najbliższą przyszłość oraz o kierunkach wielkiej reformy edukacji. Czego można się spo- dziewać? Nauczyciele podwyżek. A uczniowie m.in. tego, że ocena z religii nie będzie wliczana do średniej ocen. Roczники, które uczą się przedmiotu Historia i Teraźniejszość dokończą naukę tego przedmiotu, ale zniknąc

z niego mają najbardziej kontro- wersyjne treści. Nowe roczniki HiT-u już nie będą się uczyły.

Ministerstwo dąży też do okrojenia o 20 procent programu nauczania, bo resort stoi na stanowisku, że obecnego pro- gramu nie można zrealizować w takim wymiarze czasu jaki jest obecnie. Okrojona podstawa programowa ma spowodować to, że obciążanie ucznia dużą ilością prac domowych nie będzie już konieczne.

- Jesteśmy dzisiaj w momen- cie bardzo dużego przełomu w polskiej edukacji. W polskiej edukacji już będzie tylko lepiej. Tych osiem długich, ciemnych lat już nie wróci - mówiła w Po- niatowej liderka Trzeciej Drogi Joanna Mucha.

Agnieszka Ciekot - Hunek

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM



Drodzy Czytelnicy, lubiana przez Was „zielona ramka” wraca na łamy naszego tygodnika! Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Aleksandra i Dżordż, duma redaktorki Agi



Ptyś, pociecha redaktorki Magdy



Chloe (Pasztecik), redak- cyjna maskotka redaktorki Dominiki



Dino, najlepszy przyjaciel redaktora Grzegorza



Messi, właściciel: Aleksandra Mielnik, Sosnowica



Bambi, właściciel: Oliwia Bednarczyk, Kowala Druga

Życzenia dla Zbigniewa Wójcickiego z Łęcznej

W dniu Twych imienin i Twojego święta Ela i Łęczna o Tobie Zbyszkę pamięta i śle Ci życzenia by się spełniły Twoje pragnienia. Kochaj póki czas, póki serce bije przecież każdy z nas dla miłości żyje. Miłość jest jak cień człowieka kiedy ją goniś ona ucieka. Miłość to piękny czas, otacza nas, ociera łzy, miłością jesteś Ty. Najwięcej zdrowia Zbyszkę Ci życzymy, radości, pomyślności. Życzą Ela i przyjaciele z Łęcznej

Witamy na świecie



Franio Górczyński, Lipiny, powiat łukowski
ur. 12 marca, g. 11:47, 2650 g, 49 cm
Rodzice: Marlena i Marcin



Dayana Kukhar, Lubartów
ur. 12 marca, 3116 g, 54 cm
Rodzice: Marina i Vitalii



Adela Maciejewicz, Biała Podlaska
ur. 13 marca, g. 10, 4250 g, 57 cm
Rodzice: Aleksandra i Bartosz
Brat: Olaf (3,5 r.)

PODZIEL SIĘ SWOIM SZCZĘŚCIEM! ZDJĘCIA ŚLUBNE ORAZ ŻYCZENIA PUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE!

Jak wysłać życzenia lub zdjęcie?

- ▶ przyjdź do redakcji
- ▶ wyślij e-mail: biuro@24wspolnota.pl
- ▶ wyślij MMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 904 868 (4,92 zł z VAT)
- ▶ wyślij SMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 71 160 (1,23 zł z VAT)

Na zdjęcia czekamy do soboty do godz. 12.00

Co wiemy i czego nie wiemy o niemieckiej zbrodni w Kurowie

Do masowej zbrodni doprowadził najpewniej donos konfidenta



Poważne wątpliwości budzi też reprodukowana wielokrotnie fotografia mająca ilustrować egzekucję w Kurowie (np. Aleksander Lewtak „Żyrzyńska kwatera żołnierzy AK”. Puławy 2008. str.80). Wykonana została raczej w innym miejscu i czasie: świadkowie egzekucji są ubrani w zupełnie letnie ubrania. Bardziej prawdopodobna jest atrybucja zdjęcia do zbrodni z października 1942 roku w okolicach Rembertowa



W osiemdziesiątą rocznicę zbrodni odsłonięto na rynku w Kurowie nowy pomnik, który zastąpił stary, jeszcze PRL-owski monument

Wczesnie rano 6 marca 1944 orku na kurowski rynek wjechało kilka ciężarówek przywożących robotników z jednego z okolicznych obozów pracy przymusowej. W ciągu kilku godzin zbudowali z przywiezionych elementów szubienice. W południe zjawili się „budy” wiozące skazańców i morderców z obstawą. Egzekucja przebiegła błyskawicznie: w ciągu kwadransa powieszono dziesięć osób, w ciągu następnych kilkudziesięciu minut rozstrzelano następnych czterdzieści. Czy o zbrodni z 6 marca 1944 roku wiemy już wszystko?

Pogoda tego dnia była dość ładna. W nocy padał lekki śnieg, temperatura powietrza oscylowała w granicach 3°C.

Od rana po mieście rozlepiano afisze informujące o nadchodzącej zbrodni. Zabrani z lubelskiego Zamku więźniowie ubrani byli lekko, w samych koszulkach lub marynarkach, nie mieli ubrań zimowych.

Pierwsze ofiary zawiśły punktualnie o godz. 12, ostatnie 15 minut później. Wieszania, wyjmując podstawy spod nóg ofiar, dokonywał jeden z niemieckich podoficerów. Pozostałych rozstrzelano między godziną 12.30 - 12.40 przy skarpie przy szosie puławskiej.

Tu katami byli członkowie stanowiącego obstawę bliżej nieznanego oddziału Turkmenów lub Tadżyków w sile około 100 ludzi.

Kim były ofiary? Niemcy dobrze to wiedzieli...

Wbrew dość pochopnie wyrażanym gdzieniedzie opiniom trzeba zwrócić uwagę, że byli to ludzie w większości należący bądź związani z ruchem oporu, w dużej części z Armią Krajową. Ponad połowa byli to mieszkańcy Ryk, Dęblina i Puław, więc nieprzypadkowo akurat ich wybrano do zamordowania w tym czasie i miejscu. Już w trakcie przesłuchań na lubelskim Zamku szczególnie okrutnie traktowano Wojciecha Leśkę komendanta V Rejonu AK Dęblin - Steżycza i pozostałych więźniów z Dęblina oraz Zbigniewa Panasia, ps. „Zemsta” Komendanta Rejonu VIII Puławy – Końskowola, adiutanta komendanta Obwodu Puławy oraz Ignacego Mazurkiewicza dowódcę plutonu placówki Kurów VII Rejonu AK Kurów-Markuszów

– Garbów, co świadczy o tym, że Niemcy byli znakomicie zorientowani. Zaledwie kilkanaście ofiar możemy uznać za dobrane przypadkowo.

Wielka wyspa

Nie jest do końca znany przebieg wydarzeń, które na przełomie 1943 i 1944 roku doprowadziły do zadania przez Niemców potężnych ciosów organizacjom konspiracyjnym w okolicach Puław. W nocy z 23/24 stycznia i na początku lutego 1944 r. w obwodzie dokonano aresztowań członków AK oraz Batalionów Chłopskich, którzy później znaleźli się na obwieszczeniu o egzekucji. Aresztowanych przewieziono na Zamek, a następnie brutalnie przesłuchiowano i torturowano w siedzibie gestapo „Pod zegarem”.

Bywa, że aresztowania są łączone z historią z maja 1943 r., kiedy to członek sztabu obwodu AK, ppor. Franciszek Walasek ps. „Zawiślak”, zamelinowany w młynie we wsi Klikawa k. Góry Puławskiej sporządził wykaz sieci łączności bojowej obwodu i posiadał przy sobie część archiwum tego obwodu. Kiedy od strony Kozienic nadjechała żandarmeria niemiecka, uciekając, porzucił teczkę z dokumentami. Pomimo ostrzału udało mu się zbiec. Żandarmi zabezpieczyli porzuconą dokumentację. Zdekonspirowanym polecono przeniesienie na inny teren, jednak odmówili.

Nie przekonuje nas to do końca. Na skutek straty kilku

dokumentów, w których nie było adresów zamieszkania, Gestapo nie byłoby w stanie tak celnie uderzyć, niemal masakrując struktury konspiracji. Niemcy natomiast w styczniu 1944 roku poszli „jak po sznurku”. Nawet aresztowanie jednego członka danej organizacji i zmuszenie do mówienia nie spowodowałyby takich spustoszeń, bo każdy dysponował tylko ograniczoną wiedzą. Możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że dokumenty utracone przez Walaskę raczej nie miały tu kluczowego znaczenia i nie przyczyniły się do tak masowych aresztowań w tak krótkim czasie na tak dużym obszarze i z taką dokładnością. Można być niemal pewnym, że za falą tak dokładnych aresztowań tak wysokich rangą członków podziemia stał albo bardzo dokładny donos od człowieka dobrze zorientowanego w terenie, albo wręcz „kreta” w organizacji. Owszem, można też domniemywać, iż pierwsi aresztowani, którzy byli poddani brutalnemu śledztwu, zapewne zbyt długo nie wytrzymali i któryś z nich zaczął sypać. Ale tego nie wiemy i się nie dowiemy.

Bezpośredni pretekst do zbrodni

Najprawdopodobniej katalizatorem tragicznych wydarzeń było zdarzenie z nocy z 2/3 marca. Pomiędzy Chrzążowem a Żyrzynem oddział lotny AK pod dowództwem Aleksandra Sarkisowa ps. „Szaruga” w sile około 40 uzbrojonych

Ocaleni w ostatniej chwili

Mimo że w części źródeł figurują jako ofiary zbrodni, w ostatniej niemal chwili uniknęli strasznego losu. Mirosław Chmurzyński, żołnierz AK od roku 1940, aresztowany 25 stycznia 1944 r. był więziony na Zamku i poddany okrutnemu śledztwu, został wykupiony, a według innych wypuszczony 5 marca, a więc dzień przed egzekucją. Mimo to jego nazwisko widniało m.in. na obwieszczeniu śmierci i starej wersji pomnika oraz dokumentach innych. Podobnie było z Witoldem Mikulskim, który został wykupiony za pośrednictwem miejscowego Niemca, który prowadził młyn.

Czy usta ofiar rzeczywiście gipsowano?

Mimo że wątek ten przewija się w wielu relacjach z rozmaitych zbrodni hitlerowskich, przekaz o przywożeniu na miejsce egzekucji (np. Biała Podlaska, Żyrardów, Warszawa ul. Lubicz, Kraków ul. Botaniczna) ludzi z zagipsowanymi ustami budzi pewne wątpliwości: gipsowanie jest procedurą czasochłonną, niebezpieczną, budzącą ryzyko, że ofiara się udławi, a skutek w postaci zakneblowania można uzyskać również bez użycia gipsu. Powodem pomyłki mógł być biały kolor knebli. Nie jest znany mi też przypadek, by gips znalazł się w czasie ekshumacji.

Czy to pełna lista ofiar?

Z racji na to, że figurują tylko na części list ofiar, nie jesteśmy pewni, czy nieznanymi z imienia Ozimek oraz Władysław Lewicki, Marian Kuniewski i Mateusz Pater rzeczywiście byli ofiarami zbrodni w Kurowie.

partyzantów zaatakował konwój niemiecki. Zginęło dwóch (istnieje też przekaz o trzech) Niemców z SS oraz spalono samochód osobowy należący do komendanta policji bezpieczeństwa i SD w dystrykcie lubelskim. Zginęli SS-Oberscharführer Paul Fuchs i Otto Immervoll. Najpewniej właśnie to zdarzenie wywołało akcję

odwetową. W tym kontekście interesująca jest sama liczba ofiar niemieckiej zemsty: zwykle za jednego Niemca mordowano 50 Polaków, tu albo hitlerowskie dokumenty dotyczące zabitych SS-manów są nieprecyzyjne, albo odstąpiono od zasady.

cdn.

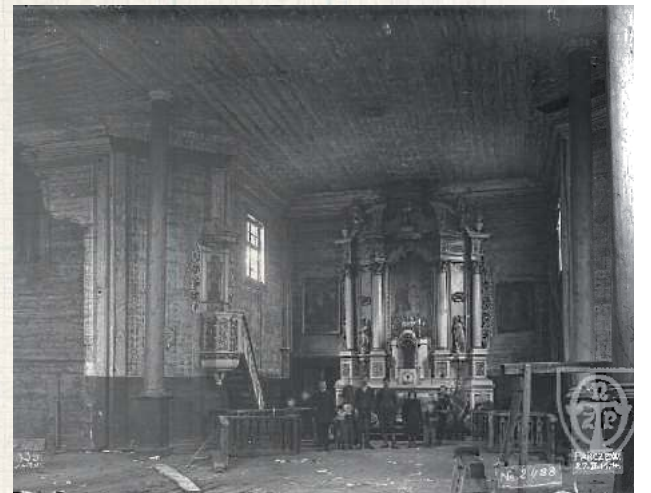
Marcin Pawłowski
REG

Pierwszy od dziesięcioleci przyjazd hierarchy zgromadził tłumy

Jak biskupa w Sosnowicy i Parczewie witali



Zdjęcie z wizytacji biskupiej w okolicach Parczewa często pokazywane jest jako wykonane w dzisiejszej stolicy powiatu, jednak z zachowanych opisów możemy się dowiedzieć, że w rzeczywistości wykonano je w Sosnowicy. Jest to jedna z najstarszych fotografii w regionie



Wnętrze starego kościoła w Parczewie. Po masowym przejściu do kościoła rzymskokatolickiego dawnych unitów, w czasie wizytacji biskupiej w 1905 roku ludzie się nie pomieścili, więc niedługo przystąpiono do budowy nowej, murowanej świątyni, którą poświęcono w 1913 roku

Przy okazji przyjazdu biskupa nie tylko drukowano okolicznościowe obrazki, ale również bito specjalne medaliki

Wsią, gdzie większość mieszkańców pozostała przy prawosławiu, był Uhnin. Podobnie stało się w Kodeńcu

Latem 1905 roku biskup lubelski Franciszek Jaczewski dokonał objazdu po południowym Podlasiu i Nadbużu. Była to pierwsza wizytacja od dziesięcioleci i miała niecodzienny przebieg. Hierarchę witały tłumy, przemawiali miejscowi ziemianie i chłopstwo, z uprzejmym powitaniem chlebem i solą czekali nawet miejscowi Żydzi.

Diecezja janowska, czyli podlaska, przez długie lata nie miała swojego pasterza. Skasowano ją 1867 roku, a ostatniego hierarchę, Benjamina Szymańskiego, wywieziono do klasztoru w Łomży, gdzie po pewnym czasie zmarł. Terytorium dołączono do diecezji lubelskiej, ale tamtejsi biskupi nie otrzymywali zgody na odwiedzanie parafii podlaskich. Powód był dość jasny i oczywisty. Przygotowywana, a od 1874 roku przeprowadzana była akcja przyłączenia parafii unickich do struktur cerkwi prawosławnej. Katolicka hierarchia obrządku wschodniego też zresztą była pozbawiona swojego biskupa: papieski nominat Jan Kaliński nie zdołał przyjąć biskupiej chirotonii i został wywieziony w głąb Rosji, gdzie w 1867 roku zmarł.

Biskupa nie ma, pozamykane kościoły

W latach 1874-1905 nie tylko cerkwie unickie pozamieniano na prawosławne (z reguły przy twardej i wiele lat trwającym oporze samych wiernych). Zamknięto również część świątyń łacińskich, gdzie duchowieństwo wspierało unicki opór, nie tylko szafując sakramenty, ale również materialnie i organizacyjnie. Punktem zwrotnym był carski dekret z wiosny 1905 roku, który pozwolił wszystkim poddanym Imperium wybrać sobie dowolną z legalnych religii - wprawdzie unia taką nie była, ale włościanie, wiele lat uciskani, w większości dawnych parafii unickich na wyprzódki pobiegli do kościołów łacińskich, żeby zadeklarować się jak rzymscy katolicy. Szacuje się, że taką decyzję podjąć mogło w guberni siedleckiej nawet 100.000 wiernych. Często miało to charakter triumfalny, ostentacyjny, do kancelarii parafialnych szły regularne procesje.

Triumfalny objazd po parafiach

W tej sytuacji na objazd tak wzmocnionych i przeżywających szczególną chwilę parafii wyruszył lubelski biskup. Była to dla niego dość nowa przygoda - wprawdzie był wcześniej prezbiterem diecezji podlaskiej, ale służył w Sokołowie i Stoczku Łukowskim, gdzie sprawa

unii była obecna, ale nie tak intensywnie, jak w np. w dzisiejszych powiatach białskim, czy radzyńskim.

Jaczewski odwiedzał najchętniej miejscowości, gdzie większość stanowią byli unicy. Z jednej strony miało to służyć wsparciu nowych wspólnot, z drugiej też przekonanie jeszcze nie zdecydowanych - zarówno duchowieństwo prawosławne, jak i administracja carska, czyniły starania, by proces odwrócić. Jak się jednak wydaje, nie mieli na to solidnego pomysłu - kiedy car całą imprezę przestał autoryzować swoim autorytetem, okazało się, że nie są w stanie zbudować wystarczająco atrakcyjnej oferty.

Na drodze witały tłumy i honorowa eskorta

Szczegółową relację z objazdu terenów dzisiejszego powiatu parczewskiego zostawił asystujący Jaczewskiemu ks. infułat Karol Dębiński. Jego wspomnienia pt. „Z przeżytych chwil” opublikowano w Lublinie w 2021 r. i stanowią one arcyciekawy zapis życia duchowieństwa we wschodniej Polsce na przełomie stuleci. Ksiądz Dębiński był dobrym obserwatorem, nie bał się w wielu sprawach formułować zdecydowanych ocen, tak więc zainteresowani historią mogą popłynąć po bibliotekach (i tylko tam, bo nakład za mały...).

Czytamy: 4-5 lipca 1905. Sosnowica. Banderie bardzo malowniczo

przybrane. Koni ze 200. Między banderami był dziarski oddział księcia Dołgonukowa-Argutyńskiego, właściciela majątku Uhnina i Dębowej Kłody z parafii parczewskiej i majoratu Białki. Powrócił on z wojny rosyjsko-japońskiej chory i bawił w Majoracie, a dowiedziawszy się o przybyciu biskupa, wysłał banderę pod dowództwem leśniczego Zajczkowskiego. Na granicy parafii brama z napisem „Wyszedł siewca, kahał żydowski z tortem. W imieniu parafian witał pan Alfons Horoch właściciel majątku z Wołoskowi i chłop Roman Kuchanuk z Brusa, podał zaś chleb i sól były unita Zynuk z Hołowna, który świeżo wrócił z Rosji, gdzie był osiedlony za wierność unii (był w guberni saratowskiej). Wieczorem plac przykościelny, cmentarz i kościół wspaniale iluminowano. Kościół potrzebuje gwałtownej restauracji. W Sosnowicy 938 osób wybrzmowało. Wyjeżdżamy z Sosnowicy 4 lipca po 6 wieczorem. Przejeżdżamy przez Uhnin zamieszkały przez prawosławnych, zaledwie dziesięć w całej ogromnej wsi nawróciło się. Przed domami tych rodzin świece, obrazy i zieleń. Prawosławni wychodzą gromadnie wiedzeni ciekawością, zdejmując czapki i patrzą. We wsi Dębowa Kłoda brama wzniesiona przez włościan. Przy niej włościanie z chlebem i solą. Do Parczewa wjeżdżamy już po zachodzie słońca. Z daleka słychać okrzyki. Śliczna brama, kryta strzechą. Przy niej procesja z 20

tys. ludzi. Na bramie napis „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Przy bramie Włodzimierz ks. Czetwertyński wita Eksceleńcję mową od siebie. Dr Krzymowski od miasta, chłop Abramczuk od ludu. Niestety przed wizytą władze rosyjskie zażądały przedłożenia przemówień na piśmie i pierwsza mowa Abramczuka, w której chciał powiedzieć o 30-letnim prześladowaniu unitów przez rząd rosyjski, przelewie krwi, więzieniach, zsyłkach na Sybir i obecnym złączeniu sił panów i chłopów, aby pokonać odwiecznego wroga, została przez rząd rosyjski skonfiskowana przed jej wygłoszeniem (...). Podają chleb i sól na tacy pięknie rzeźbionej, Pochód do kościoła trwał trzy kwadransy. Gra orkiestra. W kościele chór z Kamionki gra utwór księdza Galińskiego. Po godz. 10 kończy się ceremonia kościelna. Cmentarz, kościół i ogród proboszczowski iluminowane. Pod kościołem druga brama, iluminowana i gustowna. Z jednej strony napis „Witaj drogi Pasterzu” z drugiej „Ty jesteś Opoka”. Kościół w formie krzyża. Kościół był za mały, więc biskup odprawiał uroczystą sumę na cmentarzu. (...) Bierzmowano do późnej nocy. Na drugi dzień 5 lipca deszcz ulewny z przerwami. W przerwach biskup bierzmował, a na deszczu się chronił.

Zdrowie biskupa, proboszcza i parczewskich chłopów!

Następnie biskup udał się do

Czetwertyńskich do Milanowa i w dalszą trasę. Znamy jeszcze jeden opis pobytu Jaczewskiego w Parczewie. Nadesłał go do Gazety Świątecznej anonimowo korespondent, podpisujący się inicjałami Z.H.

W Parczewie przy bramie powitalnej zbudowanej na wzór chaty wiejskiej oczekiwało ze 20 tys. ludzi, a wśród nich ks. Czetwertyński z Milanowa, hr. Zamoyscy z Jabłonia i wiele innych właścicieli dóbr okolicznych. O godzinie 8 z wieczora ukazał się na gościńcu od Sosnowicy gęsty tuman kurzu a w nim przedni oddział konnicy towarzyszący biskupowi. Powitano go głośnym i długim „Niech żyją!!!”. Po chwili ukazała się kolasa zaprzężona w sześć koni, przybrana kwiatami, ozdobiona dwoma snopami lilii białych zaczepionych u okien. (...) Do kolasy podeszło kilka osób, witając biskupa przemówieniami. Między innymi witał go też rabin, podając chleb i sól i piernik wspaniały na srebrnej tacy. Od bramy prowadzili biskupa włościanin Lewczuk z Gęsi i pan Melerowicz z Królewskiego Dworu. Uroczystość posuwała się ku kościołowi świetny pochód, mijając gęsto poustawiane szupy przybrane zielenią, której długie szupy poprzeczane były od jednego szupa do drugiego. (...) W czasie obiadu wnoszono zdrowie Biskupa, proboszcza parczewskiego i włościan....

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA 1. LIGA

Rozczarowanie w Łęcznej, Górnik pogubił punkty

Nie na taki wynik liczyli kibice pierwszoligowego piłkarskiego Górnika. W niedzielę łącznienie na swoim boisku jedynie zremisowali ze Zniczem Pruszków.

Faworytem spotkania rozgrywanego w Łęcznej w ramach 24. kolejki Fortuna 1. Ligi byli gospodarze. Niżej notowany Znicz przyjeżdżał w niedzielę na Lubelszczyznę mając na koncie 12 porażek w tym sezonie. Podopieczni trenera Pavola Stano podchodzili do tego spotkania z chęcią zrehabilitowania się za ostatnią porażkę w Płocku. Zielono-czarni dobrze rozpoczęli mecz, bo już w 10. minucie było 1:0 dla nich po голу Lukasa Klemenza. Obrońca trafił głową po do-



Pavol Stano
trener Górnika

Mamy punkt. Szkoda, że te dwa nam uleciały
Gdy w drugim kolejnym meczu traciśz bramkę w doliczonym czasie gry, to jest to smutne. Ten mecz miał różne fazy. W pierwszej części było dużo niepotrzebnych strat, zawodnicy byli nerwowi. Gra była wyrównana, ale udało nam się strzelić gola. W drugiej połowie przeciwnik stwarzał sytuacje, z których mógł zdobyć bramkę. Z drugiej strony my mieliśmy kontry, gdy prowadziliśmy. Mogliśmy zamknąć mecz, ale się to nie udało. Później się to na nas zemściło. Mamy punkt. Szkoda, że te dwa nam uleciały

środkowaniu z rzutu różnego Mateusza Młyńskiego. Dla 28-latkę to debiutancki gol w barwach Górnika.

W 22. minucie bliscy wyrównania byli goście, po strzale w słupek z odległości kilkunastu metrów Tymona Proczka.

Po zmianie stron pruszkowianie ambitnie dążyli do odrobienia strat. Shuma Nagamatsu mógł wpisać się na listę strzelców, jednak jego uderzenie z 70. minuty spadło na poprzeczkę bramki Macieja Gostomskiego. Kilka minut później, tym razem po

koronkowej akcji, piłkarze Znicza ponownie obili poprzeczkę Górnika. Z bliska mocno, aczkolwiek nieskutecznie, uderzał Radosław Majewski.

Za chwilę to „Górnicy” byli blisko rozstrzygnięcia losów spotkania - piłka po strzale İlkaya Durmuşa trafiła w słupek.

Ostatnie słowo należało do Znicza. W drugiej minucie doliczonego czasu gry piłkę w polu karnym otrzymał Nagamatsu. Japończyk postanowił oddać techniczny strzał, futbolówka jeszcze odbiła się od nóg jednego z obrońców i wpadła do siatki Górnika.

Ostatecznie Górnik Łęczna zremisował na swoim stadionie ze Zniczem Pruszków 1:1. Zielono-czarni dzielili się punktami z rywalami już 12 razy w tym sezonie, żaden z zespołów Fortuna 1. Ligi nie remisował w tej kampanii tak często.

**Górnik Łęczna - Znicz Pruszków
1:1 (1:0)**

Bramki: Klemenz 10' - Nagamatsu 90'+2.

Górnik: Gostomski - Bednarczyk, Cissé, Klemenz, Grabowski (42' Dziwniel) - Młyński (78' Starzyński), Żyra (56' Gąska), Łukasiak, Fazlagić (56' Warchoł), Durmuş - Roginić (78' Podliński).

Znicz: Mleczo - Krajewski (72' Imai), Juchymowycz, Tkaczuk (86' Flisiuk), Grudziński, Moskwik (72' Wawszczyk) - Pomorski, Proczek (39' Nowak), Majewski, Nagamatsu - Stanclik (46' Tabara).

Żółte kartki: Proczek, Juchymowycz.

Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

PRZERWA, A POTEM RESOVIA

Trener Pavol Stano ma teraz czas na spokojniejsze popracowanie z zespołem, a wszystko dlatego, że przyszedł czas na przerwę na rozgrywki reprezentacyjne (Polska zagra w barażach o EURO 2024). Łącznienie wróca do ligowego grania 30 marca (sobota) wyjazdowym meczem z Resovią. Najbliższy rywal zielono-czarnych w 2024 roku gra w kratkę - dotychczas rzeszowskie zanotowali dwie wygrane, dwa remisy i dwie porażki. W pierwszym starciu Górnika z Resovią, w Łęcznej, 3:1 wygrali zielono-czarni

„Sączersi” przyjechali i trzy punkty Wiśle zabrali

Sytuacja Wisły Grupa Azoty Puławy jest coraz trudniejsza. Podopieczni Mikołaja Raczyńskiego przegrali po raz ósmy w sezonie. Zespół cały czas jest w strefie spadkowej. Sandecja Nowy Sącz wygrała 3:1 z naszymi i opuściła ostatnie miejsce w tabeli.

Od początku spotkania lepiej prezentowali się przyjezdni. Jedną z pierwszych groźniejszych akcji wyprowadzili w 18 minucie, kiedy to piłka po strzale napastnika minimalnie minęła słupek. Trzy minuty później Przemysław Skąlecki sfaulował rywala we własnym polu karnym, a po chwili do wykonania „jedenastki” podszedł Rafał Wolsztyński, który pokonał Pawła Łakotę. W pierwszej połowie goście mieli jeszcze okazję na gole, ale zabrakło im dokładności. Wisła zaś nie zdołała zagrozić Sandecji.

Na drugą odsłonę nasi wyszli nastawieni mocno bojowo, co przełożyło się na bramkę. W 50 minucie Krystian Puton dośrodkował z rzutu różnego w pole karne przeciwników, gdzie dobrze odnalazł się Piotr Giel i głową umieścił piłkę w siatce, uprzedzając jednego



Moment radości piłkarzy Wisły. Piotr Giel uprzedził obrońcę i głową trafił na 1:1 (fot. KS Wisła Puławy)

z obrońców. Wydawało się, że odwrócenie losów tego spotkania jest bliskie, jednak za dwie trzy minuty później Rafał Wolsztyński ustrzelił dublet po błędach w naszej defensywie. Finalnie podopieczni Mikołaja Raczyńskiego stracili jeszcze jednego gola. W 58 minucie Mateusz Bartków ustalił wynik spotkania, popisując się ładnym strzałem z przewrotki. W rezultacie gracze Sandecji cieszyli się z trzech punktów.

- W pierwszej połowie tak naprawdę chyba przegraliśmy

wszystkie pojedynki jeden na jeden. Każde nasze podanie było grane do przeciwnika, albo w aut. Jeżeli tak będziemy grali, za co jako trener ponoszę odpowiedzialność, w tej lidze będziemy mieli ciężko. Musimy się wszyscy wziąć ostro do roboty, bo tych meczów jest coraz mniej. Musimy punktować - mówi Mikołaj Raczyński.

Szkoleniowiec przyznaje, że uczulał zespół na kontakt z rywalem w polu karnym. - Wiedzieliśmy, że sędzia lubi sobie gwizdnąć w „szesnastce”.

Szkoda, że nie widział linii pola karnego w drugiej połowie. W przerwie dokonaliśmy korekt. Zaczęło to dobrze wyglądać. Zdobyliśmy bramkę. Wierzyliśmy, że jesteśmy w stanie wygrać. Niestety, dwa kardynalne błędy przekreśliły nasze szanse. Ten mecz to kubek zimnej wody - dodaje.

W środę i niedzielę

Już 20 marca puławianie zagrają na wyjeździe ze Stalą Stalowa Wola. To mecz z 20

kolejki, który pierwotnie został przełożony ze względu na zły stan boiska. Z mojej 24 marca Wisła wybierze się do Bytomia na bój z Polonią.

**Wisła Grupa Azoty Puławy - Sandecja Nowy Sącz
1:3 (0:1)**

Bramki: Giel 50' - Wolsztyński 21' (k), 53', Bartków 58'.

Wisła: Łakota - Flak (46' Pavlas), Wiech, Skąlecki, Seweryś, Nojszewski (75' Kołtański), Nojszewski (61' Kumoch), Puton, Manuel (46' Bortniczuk), Klichowicz (80' Kargulewicz), Giel.

Sandecja: Polacek - Nawotka, Kowalik, Bartków, Słaby, Bryła, Kamiński (78' Orzech), Żołędź, Potoma (78' Kołbon), Gołębiowski (78' Kwietniewski), Wolsztyński (78' Wilczyński).

Żółte kartki: Wiech, Seweryś, Klichowicz, Kargulewicz - Orzeł.

Sędziował: Wójcik (Siedlce)
Widzów: 508.

II LIGA

WYNIKI 24. KOLEJKI

Wisła - Sandecja 1:3
Pogoń - Polonia 3:3
Zagłębie II - Lech II 1:1
Skra - Olimpia G. 0:0
Radunia - Kotwica
Jastrzębie - Olimpia E.
Chojnicz. - Stomil
Stal - KKS Kalisz
ŁKS II - Hutnik - po zamk. nr

MECZ 23. KOLEJKI

Olimpia G. - Chojnicz. 0:1

MECZE ZALEGŁE

Pogoń - Stomil 1:0
Jastrzębie - KKS Kalisz 1:1

MECZ ZALEGŁY (20.03., godz. 18:00): Stal - Wisła.

NASTĘPNA KOLEJKA

(22/24.03): Polonia - Wisła (niedz., godz. 19:10), KKS Kalisz - Stomil, Hutnik - Stal, Sandecja - ŁKS II, Olimpia G. - Radunia, Skra - Chojniczanka, Pogoń - Olimpia E., Kotwica - Zagłębie II - przeł., Lech II - GKS Jastrzębie - przeł.

mp

mp

REG

Kandydaci do Rady Gminy Trzebieszów

W skład Rady Gminy Trzebieszów wchodzi 15 członków, a zgłosiło się aż 48 chętnych, którzy pragną pełnić tę funkcję.

Swoich przedstawicieli wystawią następujące komitety: KWW „Silna Gmina”, KWW Razem Ponad Podziałami dla Ziemi Łukowskiej, KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej, KKW Andrzeja Nurzyńskiego, KKW Trzecia Droga, KWW Blisko Ludzi - Wiesław Sulej.

Kandydaci w wyborach do Rady Gminy Trzebieszów

Okręg wyborczy nr 1
Zasięg: Trzebieszów
KRYŃSKI Mariusz, 35, Trzebieszów, KWW „SILNA GMINA”
OKRASA Ewa, 45, Trzebieszów, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 2
Zasięg: Trzebieszów-Kolonia, Wylany
DOMAŃSKI Krzysztof Jerzy, 58, Trzebieszów Kolonia, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

NURZYŃSKI Andrzej, 40, Wylany, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO
ŚLEDŹ Marcin, 39, Trzebieszów-Kolonia, KWW „SILNA GMINA”

Okręg wyborczy nr 3
Zasięg: Dębowierzchy, Leszczanka
JASTRZĘBSKA Iwona, 32, Leszczanka, KWW „SILNA GMINA”
KONSTANTY Danuta Zofia, 53, Dębowierzchy, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
PŁUDOWSKI Marcin, 50, Leszczanka, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO
ZDANOWSKI Wiesław, 63, Leszczanka, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 4
Zasięg: Mikłusy: ul. Spokojna, Mikłusy od 1 do końca, Zaolszynie
CELIŃSKI-MYSŁAW Tadeusz, 55, Mikłusy, KKW TRZECIA DROGA
GŁUCHOWSKA Emilia, 42, Zaolszynie, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
GŁUCHOWSKI Marcin Robert, 38, Mikłusy, KWW „SILNA GMINA”

GRODZICKI Wiesław Piotr, 55, Zaolszynie, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO
ROLA Franciszek, 67, Zaolszynie, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 5
Zasięg: Płudy, Wólka Konopna, Zembry
DZIEWULSKI Sławomir, 38, Wólka Konopna, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
GŁUCHOWSKI Marcin, 37, Zembry, KKW TRZECIA DROGA
GROCHOWSKI Grzegorz, 47, Zembry, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO

Okręg wyborczy nr 6
Zasięg: Celiny
CELIŃSKI Mariusz, 27, Celiny, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO
CELIŃSKI-JANOWICZ Mariusz, 32, Celiny, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
KARWOWSKI Wojciech, 42, Celiny, KWW „SILNA GMINA”
KRASUSKI Andrzej, 49, Celiny, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 7
Zasięg: Gołowierzchy
KARWOWSKI Daniel, 40, Gołowierzchy, KW

PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
TURSKI Tomasz, 46, Gołowierzchy, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO

Okręg wyborczy nr 8
Zasięg: Dębowica
ANTONIAK Ewelina, 35, Dębowica, KWW „SILNA GMINA”
GROCHOWSKI Leszek, 61, Dębowica, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
KRASUSKI Artur, 38, Dębowica, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
SULEJ Wiesław Szczepan, 58, Dębowica, KWW BLISKO LUDZI-WIESŁAW SULEJ

Okręg wyborczy nr 9 -
Zasięg: Nurzyna, Świercze
BENEDYK CZAK Agnieszka, 52, Nurzyna, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO
MOŚCICKI Jan Waldemar, 57, Nurzyna, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
WYSOKIŃSKI Antoni, 63, Jakusze, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 10
Zasięg: Karwów
KRASUSKI Paweł, 46, Karwów, KWW ANDRZEJA

NURZYŃSKIEGO
ŁONIEWSKI Grzegorz, 41, Karwów, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 11
Zasięg: Trzebieszów Drugi
IZDEBSKA Agnieszka, 40, Trzebieszów Drugi, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
KOWALCZYK Piotr, 51, Trzebieszów Drugi, KWW „SILNA GMINA”
NURZYŃSKA Natalia, 26, Trzebieszów Drugi, KKW TRZECIA DROGA

Okręg wyborczy nr 12 -
Zasięg: Popławy-Rogale, Trzebieszów Pierwszy
ANTONOWICZ Michał, 32, Trzebieszów Pierwszy, KWW „SILNA GMINA”
KARWOWSKI Dariusz, 53, Popławy-Rogale, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
SULEJ Jarosław, 43, Trzebieszów Pierwszy, KWW BLISKO LUDZI-WIESŁAW SULEJ
ŚLEDŹ Piotr, 35, Popławy-Rogale, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO

Okręg wyborczy nr 13
Zasięg: Szaniawy-Matysy
NURZYŃSKI Andrzej, 58, Szaniawy-Matysy, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO

TROCHIM Adam Roman, 59, Szaniawy-Matysy, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
WOŹNIAK Rafał, 38, Szaniawy-Matysy, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg wyborczy nr 14
Zasięg: Szaniawy-Poniaty
KRASUSKI Daniel, 29, Szaniawy-Poniaty, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
WERESZCZYŃSKI Jerzy Stanisław, 59, Szaniawy-Poniaty, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
ZARZYCKI Mateusz, 34, Szaniawy-Poniaty, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO

Okręg wyborczy nr 15
Zasięg: Jakusze, Kurów, Wierzejki
KUROWSKI Adam Grzegorz, 43, Kurów, KWW ANDRZEJA NURZYŃSKIEGO
WIERZEJSKI Paweł Artur, 51, Wierzejki, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Patryk Pytlak

Kandydaci do Rady Gminy Serokomla

Poznaliśmy nazwiska kandydatów na radnych, którzy pragną zasiąść w Radzie Gminy Łuków po kwietniowych wyborach samorządowych.

W skład Rady Gminy Serokomla wchodzi 15 członków, a zgłosiło się aż 46 chętnych, którzy pragną pełnić tę funkcję. Swoich przedstawicieli wystawią następujące komitety: KWW NOWA SEROKOMLA, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO oraz KKW TRZECIA DROGA.

Poniżej przedstawiamy listę kandydatów do Rady Gminy Serokomla

Okręg nr 1: Charlejew od nr 1 do 49, Charlejew od nr 142 do końca
KOPACZ Piotr, 47, Charlejew, KWW NOWA SEROKOMLA
KUREK Arkadiusz, 35, Charlejew, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
LWK

Okręg nr 2: Charlejew od nr 50 do nr 141
CYBULSKI Paweł, 35, Charlejew, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
MACIEJEWSKI Kamil, 36, Charlejew, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
SĄCZEK Agnieszka, 38, Charlejew, KWW NOWA SEROKOMLA
SĄCZEK Barbara, 44, Charlejew, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg nr 3: Krzówka
ADAMECZEK Hubert Marian, 39, Charlejew, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
CĄKAŁA Grzegorz Zbigniew, 46, Krzówka, KWW NOWA SEROKOMLA
JASTRZĘBSKI Piotr, 44, Krzówka, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
KOŁPAK Krzysztof, 44, Krzówka, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO

Okręg nr 4: Ernestynów, Leonardów
BIADUN Agata Barbara, 39, Ernestynów, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
CIOŁEK Ewelina, 32, Ernestynów, KW PRZYMIERZE

DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
KRAWCZYK Bogdan Szczepan, 50, Leonardów, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Okręg nr 5: Ruda
PSIONKA Andrzej Michał, 46, Ruda, KKW TRZECIA DROGA
STRZELECKI Sławomir Józef, 58, Ruda, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
SYTA Ewelina Anna, 36, Ruda, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg nr 6: Nowa Ruda, Wola Bukowska
DELEŻUCH Iwona, 48, Wola Bukowska, KWW NOWA SEROKOMLA
KIELMAS Maria Anna, 61, Nowa Ruda, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
OSINKA Przemysław Stanisław, 46, Wola Bukowska, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
SKWAREK Tomasz, 43, Wola Bukowska, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Okręg nr 7: Bielany Duże, Serokomla: ul. Kępa, ul. Przymiarki, ul. Pod Wycinkami, ul. Generała Franciszka Kleeberga, ul. Ogrodowa od nr 39 do końca

BAKAN Zofia, 50, Serokomla, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
MAGNUSZEWSKA Anna, 56, Bielany Duże, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
SOBIECKI Sławomir, 44, Serokomla, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO

Okręg nr 8: Serokomla: ul. Zagórze, ul. Podgórze, ul. Ogrodowa od nr 1 do nr 38, ul. Nadstawna, ul. Gołębną, ul. Smugowa
ANTECKA Alicja Jadwiga, 61, Serokomla, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
BIAŁEK Mariusz Andrzej, 40, Serokomla, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
SYTA Paweł, 30, Serokomla, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
WITEK Robert, 47, Serokomla, KWW NOWA SEROKOMLA

Okręg nr 9: Serokomla: ul. Dziesięciozagony, ul. Przydawki, ul. Zagumienna, ul. Gumienna, ul. Wąskie Ścianki, ul. Szkolna
DREJKA Tadeusz, 64, Serokomla, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

GUZ Grzegorz Stanisław, 53, Serokomla, KWW NOWA SEROKOMLA
PONIKOWSKA Teresa, 65, Serokomla, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Okręg nr 10: Serokomla Zasięg: Serokomla: ul. Cmentarna, ul. Warszawska, ul. Kościelna, ul. Rynek, ul. Lubelska, ul. Rybna
BYLINA Teresa Ewa, 64, Serokomla, KWW NOWA SEROKOMLA
LUTYŃSKI Lech, 64, Serokomla, KKW TRZECIA DROGA
SZYMANEK Irena Barbara, 58, Serokomla, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg nr 11: Pieńki, Poznań
JASIŃSKA Danuta Jadwiga, 66, Pieńki, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
KIELISZEK Łukasz Kamil, 31, Pieńki, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
WALCZEWSKI Krzysztof Michał, 46, Pieńki, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Okręg nr 12: Hordzież od nr 1 do nr 99A
BILSKA Katarzyna, 48, Hordzież, KKW TRZECIA DROGA

GRADEK Małgorzata Renata, 52, Hordzież, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
KOPCIŃSKI Karol, 34, Hordzież, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
OSTRZYŻEK Halina, 51, Hordzież, KWW NOWA SEROKOMLA
ROŚCIŃSKI Karol, 44, Hordzież, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Okręg nr 13: Bronisławów Duży, Bronisławów Mały, Hordzież od nr 100 do końca
BĄBOL Małgorzata, 51, Bronisławów Duży, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg nr 14: Wólka
BOGUDAŁ Tomasz Mariusz, 49, Wólka, KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO
KOZARSKI Janusz Marek, 59, Wólka, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Okręg nr 15: Czarna, Józefów Duży
KACZAN Ewelina, 25, Czarna, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
SOKOŁOWSKA Agata Anna, 39, Józefów Duży, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Patryk Pytlak

Debiutancki gol Kobylińskiego. Podlasie tuż za podium

Jeden zdecydował o wygranej Podlasia z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Trafienie warte trzy punkty zaliczył Jakub Kobyliński. Dla białczan to dziesiąta wygrana w sezonie, a szósta przed własną publicznością. Dzięki triumfowi podopieczni Artura Renkowskiego przeskoczyli w tabeli KSZO Ostrowiec.

57. minuta - po dośrodkowaniu z lewej strony boiska piłkę z pola karnego wybił jeden z obrońców gości. Futbolówkę na 18 metrów przejął Kobyliński. 19-latek zdecydował się na płaski strzał. Była to świetna decyzja, bo futbolówka po odbiciu się od słupka wpadła do siatki bramki strzeżonej przez Oskara Klona. Dla wychowanka TOP-u 54 Biała Podlaska to pierwszy w życiu gol w III lidze. Co ważne, dał upragnione punkty w starciu z zawsze niewygodnym rywalem.



Szalona radość Jakuba Kobylińskiego (z lewej). 19-latek zdobył swojego pierwszego gola w III lidze

- Za nami bardzo dobre spotkanie pod względem organizacji gry oraz intensywności z piłką i bez niej. Grailiśmy z drużyną, która jest jedną z lepszych ekip w lidze pod kątem gry w piłkę. Tego dnia pozwoliliśmy przeciwnikom na naprawdę niewiele. W posiadaniu piłki realizowaliśmy plan na mecz, co było problemem w poprzednich spotkaniach. KSZO miało jedną sytuację w pierwszej połowie, w której bardzo dobrze zachował się Rafał Misztal. Natomiast my stworzyliśmy sobie pięć sytuacji, w których mogła paść bramka i ważne,

że w jednym z przypadków skierowaliśmy ją do bramki. To mógł być najlepszy mecz w tym sezonie pod kątem intensywności, organizacji gry i z pewnością to jest poziom, który chcemy trzymać co tydzień, co oczywiście nie będzie łatwe - mówi Artur Renkowski, opiekun Podlasia.

Podlasie Biała Podlaska - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 1:0 (0:0)

Bramka: Kobyliński 57'.
Podlasie: Misztal - Krawczyk,



W przerwie spotkania doceniono Stanisława Lesiuka, człowieka legendę białskiego związku piłkarskiego

Podstolak, Kapuściński, Pigiel, Salak (64' Pacek), Orzechowski, Kamiński (48' Andrzejuk), Wyjadłowski, Kobyliński (64' Kahsay), Lepiarz (83' Kosieradzki).

KSZO: Klon - Jarzyńska, Domała (65' Mazurek I), Brągiel, Mężyk, Orlik (65' Kramarz), Zimnicki (76' Lipka), Tymoszenko, Seńko (58' Lis), Pisarek (76' Mazurek II), Nawrot.

Żółte karki: Krawczyk, Wyjadłowski - Mężyk.

Czerwona kartka: Wyjadłowski 90, za drugą żółtą kartkę.

Sędziował: Chmielewski (Warszawa).

Widzów: 850.

Pan Stasio uhonorowany

W przerwie spotkania na murawie pojawił się Stanisław Lesiuk.

Przez 35 lat był kierownikiem biura Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W ostatnich tygodniach przeszedł na emeryturę. Pan Stasio otrzymał z rąk prezesa Podlasia Tomasza Buraczewskiego pamiątkową koszulkę, zaś prezydent miasta Michał Litwiniuk wraz z szefem gabinetu Wojciechem Sosnowskim wręczyli mu grawerion oraz koszulkę przypominającą sukces w zmaganiach rowerowych.

mp

III LIGA

WYNIKI 21. KOLEJKI

Orlęta - Sokół 1:0

Bramka: Chyła 81'.

Podlasie - KSZO 1:0

Bramka: Kobyliński 57'.

KS Wiązownica - Unia 2:2

Bramki: Kasia 34', 90' - Piotrowski 43', Wardała 58'.

Avia - Wisłoka 1:2

Bramki: Strykowski 53' - Graszka 12', Geniec 90' (k).

Chełmianka - Wierzyca 0:2

Bramki: Fidiukiewicz 22', Pazdan 34'.

Garbarnia - Podhale 0:3

Bramki: Rusjan 12', Smajdor 36', Tymosiak 55' (k).

Wiślanie - Świdniczanica 2:0

Bramki: Marszałek 23', Cholewa 90'.

Star - Czarni 4:0

Bramki: Szyńska 30', Śliwiński 78', Stefański 84', Wcisło 87'.

Karpaty - Siarka 0:0

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wierzyca Kraków	21	50	61:21
2.	Avia Świdnik	21	41	44:24
3.	Siarka Tarnobrzeg	20	37	34:16
4.	Podlasie Biała Podlaska	21	37	33:16
5.	Star Starachowice	21	37	34:18
6.	KSZO Ostrowiec Św.	21	36	34:24
7.	Chełmianka Chełm	21	35	39:36
8.	Wiślanie Jaskowice	21	32	35:25
9.	Unia Tarnów	21	29	34:36
10.	Garbarnia Kraków	21	26	30:38
11.	Czarni Polaniec	21	25	35:38
12.	Świdniczanica Świdnik	20	25	27:32
13.	KS Wiązownica	21	24	32:51
14.	Wisłoka Dębica	21	24	32:51
15.	Orlęta Radzyń Podlaski	21	18	22:36
16.	Podhale Nowy Targ	21	17	21:31
17.	Sokół Sieniawa	21	17	24:54
18.	Karpaty Krosno	21	13	14:43

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.03., godz. 15:00): Unia - Podlasie, KSZO - Orlęta, Sokół - Star, Czarni - Karpaty, Siarka - Wiślanie, Świdniczanica - Garbarnia, Podhale - Chełmianka, Wierzyca - Avia, Wisłoka - KS Wiązownica.

mp

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Sokół Sieniawa 1:0 (0:0). Wraca nadzieja

Orlęta wygrały mecz „za sześć punktów”

Żeby marzyć o utrzymaniu gospodarze musieli sobotnie spotkanie bezwzględnie wygrać. Cel udało się osiągnąć dzięki bramce Mateusza Chyły w 81. minucie. Niestety dla radzianin swoje mecze wygrali też sąsiedzi w tabeli. W sobotę przed podopiecznymi trenera Tomasza Złomańczuka wyjazd do Ostrowca Świętokrzyskiego.

Po raz ostatni Orlęta wygrały na Warszawskiej w kwietniu 2023 roku. Okazją do przerwania fatalnej serii było spotkanie z Sokołem, który w tym sezonie nie imponuje formą i podobnie jak biało-zieloni mocno obawia się spadku z ligi.

Rozpoznanie bojem

Trener Złomańczuk w porównaniu z meczem z Podlasie wymieniał obydwu ofensywnych pomocników: zamiast Tomasza Mamisa i Karola Rycaja spotkanie w podstawowym składzie rozpoczęli Junior Radziński i Pa-

tryk Koszel. Pierwsza połowa była dość bezbarwna. Częściej przy piłce utrzymywali się gospodarze, ale dość długo nie przekładało się to na konkretne sytuacje strzeleckie. Raz po dośrodkowaniu Piotra Zmorzyńskiego piłki nie sięgnął głową Arkadiusz Kot, raz w dogodnej sytuacji był Radziński, ale kopnął dość niemrawo i bramkarz sobie poradził. W środku pola w walkach powietrznych i lądowych dominował tradycyjnie Cassio Santiago, dobrze przy piłce utrzymywał się Jakub Szczypek.

Zmiennicy dali sygnał do ataku

W przerwie Bartosza Pawluczuka zmienił na prawym skrzydle Karol Rycaj i gra przeniosła się bliżej bramki Sokoła. Kolejnymi impulsami były zmiany Koszela na Mamisa i Kota na, powracającego po długiej przerwie, Patryka Szymalę. Złazł z lewej strony boiska Orlęta zdobyły dużą przewagę, Mamis i Zmorzyński co chwila zmuszali obrońców do najwyższego wysiłku, a ci musieli bronić się coraz bliżej własnej linii bramkowej. Dodatkową presję wywierał, ewidentnie spragniony gry Szymala: w pewnym momen-

cie grając teoretycznie jako półlewy stoper dośrodkowywał z linii bramkowej! Taka gra przyniosła efekty. Najpierw był nieuznany gol Radzińskiego (spalony), potem strzały w poprzeczkę Szczypka i Jakuba Szuty, kilka szarż skrzydłowych w polu karnym i wreszcie nadeszła 81. minuta. Z lewej strony dryblingiem przedarł się w pole karne Mamis i dośrodkował w okolice 5. metra. Obrońca dość pechowo odbił piłkę w kierunku własnej bramki, a tam jeszcze Mateusz Chyła z najbliższej odległości dopiłnował, żeby znalazła się w siatce.

Mało zabrakło do nieszczęścia

Sokół rzucił się do odrabiania strat i po chwili kibicom stanęły przed oczami demony sprzed tygodnia, kiedy Orlęta pozwoliły rywalowi szybko wyrównać: po dwóch minutach i serii niepewnych zachowań obrońców piłka uderzyła w poprzeczkę! W ostatnich minutach jednak to gospodarze zachowali kontrolę nad wydarzeniami. Dobrą zmianę dał Marcel Obroślak, który popisał się nie tylko odbiorami ale i dryblingiem w polu karnym rywala.

To dopiero początek trudnej drogi

Dzięki zwycięstwu Orlęta przesunęły się o jedno miejsce w tabeli, opuszczając teoretycznie strefę spadkową. Dlaczego teoretycznie? Bo liczba trzech spadających drużyn zostanie powiększona o liczbę spadkowiczów z II ligi, a tam na razie „pod kreską” są aż dwie ekipy z „naszej” strefy: Sandencja Nowy Sącz i Wisła Puławy. W piątek w bezpośrednim starciu lepsza okazała się drużyna z Małopolski i wygrała nad Wisłą 1:3. Dlatego też biało-zieloni muszą celować co najmniej w 14, a najlepiej w 13. miejsce (odpowiednio 4 i 6 punktów straty do Wisłoki Dębica i KS Wiązownia). Uff, coś czujemy, że oglądając mecz ostatniej kolejki trzeba będzie nerwowo zaglądać w telefony...

Czy uda się podtrzymać pasę?

W sobotę o 15 Orlęta zmierzą się na wyjeździe z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Rywal, mimo chlubnej, nawet ekstraklasowej przeszłości, gra w kratkę, jest w tej chwili

Uwaga na kartki!

Orlęta nie mają kłopotów kadrowych, wszyscy są zdrowi acz w Ostrowcu trzeba uważać na żółte kartki. O jeden „kwit” od zawieszenia na jeden mecz są Rycaj i Zmorzyński, a kolejne napomnienie dla Cassio oznacza aż dwa mecze odpoczynku

przyswoitym ligowym średniakiem, któremu ani awans ani spadek nie grożą. Wiosną wygrał na wyjeździe z Avią, grając od 15 minut w dziesiątkę zremisował u siebie z dość słabą Wiązownicą, a w sobotę uległ na wyjeździe Podlasia Biała Podlaska.

Ostatni kwadrans: czas Orląt!

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w trzecim kolejnym meczu Orlęta strzelają gola w końcowej fazie spotkania, co świadczy o dobrym przygotowaniu fizycznym i dobrze wróży przed ligowym finiszem. Terminacji też z pewnością nie zabraknie, więc powoli można mówić o innych niż głęboka kibicowska wiara powodach do optymizmu.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Sokół Sieniawa 1:0 (0:0)

Bramka: Chyła (81)

Orlęta: Bartnik - Cassio, Chyła, Duchnowski, Kot (63 Szymala), Szuta, Koszel (55 Mamis), Zmorzyński, Radziński (83 Obroślak), Pawluczuk (46 Rycaj), Szczypek

Sokół: Wierchowski - Skala, Fedan, Kaczor, Czajkowski, Więckowski, Janik (63 Martinez), Stankiewicz (46 Kielbasa), Wróblewski (63 Jeż), Kwaczreli-szwili, Mróz (86 Ptasznik)

Żółte kartki: Kot, Cassio, Zmorzyński - Skala, Janik, Stankiewicz

Sędziował: Deptuła (Białystok)

Widzów: 400

Zbigniew Smółko

BIA

Oto kandydaci do Rady Gminy Łuków

Poznaliśmy nazwiska kandydatów na radnych, którzy pragną zasiąść w Radzie Gminy Łuków po kwietniowych wyborach samorządowych.

W skład Rady Gminy Łuków wchodzi 15 członków. A zgłosiło się aż 31 chętnych, którzy pragną pełnić tę funkcję. Swoich przedstawicieli wystawią następujące komitety: KWW Twój Dom - Twoja Gmina, reprezentujący wójta Mariusza Osiaka; KWW Zjednoczeni dla Gminy, którego kandydatem na wójta jest Jarosław Skrzyszewski, KWW „Ryżkowiaczy”, KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej oraz KWW Prawica Jest Jedna.

W nadchodzących wyborach, które odbędą się na początku kwietnia, będziemy wybierać radnych na różnych szczeblach władzy lokalnej, takich jak radni miejscy, powiatowi i wojewódzcy. To istotne wydarzenie w życiu społeczności, które daje mieszkań-

com możliwość wybrania swoich reprezentantów na różnych szczeblach administracji publicznej. W Polsce samorząd terytorialny obejmuje gminy, powiaty i województwa, z każdym poziomem posiadającym swoją radę.

Poniżej przedstawiamy listę kandydatów do Rady Gminy Łuków.

Określi wyborcze w wyborach do Rady Gminy Łuków

- Okręg nr 1 Aleksandrów, Kownatki, Suchocin, Zarzecz Łukowski**
- Strzyżewski Zbigniew (54 l.) - Suchocin - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Droś Anna Joanna (31 l.) - Aleksandrów - (KWW Prawica Jest Jedna)
 - Zarzycki Sławomir (46 l.) - Zarzecz Łukowski - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)
- Okręg nr 2 Dąbie, Żdżary**
- Kuc Jacek (49 l.) - Żdżary - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)

- Kulik Tomasz (56 l.) - Dąbie
 - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)
- Okręg nr 3 Dminin, Gołębki, Jadwisin, Jezioro, Podgaj, Rzymy-Las, Rzymy-Rzymki**
- Grochowski Dariusz (32 l.) - Dminin - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Rozwadowska Bogumiła Józefa (67 l.) - Dminin - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 4 Gręzówka**
- Rybka Piotr (67 l.)
 - Gręzówka - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Federczyk Tadeusz Stefan (55 l.) - Gręzówka - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 5 Krynka**
- Celiński-Jakubowicz Mariusz (50 l.) - Krynka - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Durka Paweł (39 l.) - Krynka - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 6 Gołaszyn**
- Skrzyszewski Jarosław (50 l.) - Gołaszyn - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Izdebski Przemysław (40 l.) - Gołaszyn - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 7 Biardy, Klimki, Ławki**
- Gałach Małgorzata Henryka (60 l.) - Biardy - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Durka Elżbieta Beata (52 l.) - Ławki - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 8 Łazy**
- Szaniawski Antoni (74 l.) - Łazy - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)
 - Burdach Mariusz Adam (48 l.) - Łazy - (kandydat KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej)

- Okręg nr 9 Strzyżew, Turze Rogi, Wagram**
- Dębiński Sławomir Mirosław (55 l.) - Strzyżew

- (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)
- Lipiński Piotr (48 l.) - Turze Rogi - (KWW Prawica Jest Jedna)

- Okręg nr 10 Czerśl, Ryżki, Sięciaszka Trzecia**
- Michalak Jarosław (53 l.) - Ryżki - (KW Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Ryżek „RYŻKOWIACY”)

- Okręg nr 11 Malcanów, Szczygły Dolne, Szczygły Górne, Świdry**
- Kożuchowski Marcin (34 l.) - Szczygły Górne - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Szczygłowska Aneta (49 l.) - Szczygły Dolne - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 12 Zalesie**
- Czerepińska Dorota (50 l.) - Zalesie - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Matejuk Stanisława Elżbieta (60 l.) - Zalesie - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 13 Sięciaszka Druga, Sięciaszka Pierwsza**
- Dybciak Leszek (43 l.) - Sięciaszka Pierwsza - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Dybciak Mirosław Janusz (59 l.) - Sięciaszka Druga - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 14 Karwacz, Suleje**
- Laskowska Monika Stanisława (48 l.) - Suleje - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Mościcka Gabriel Jan (62 l.) - Karwacz - (KWW Prawica Jest Jedna)
 - Michalak Regina (61 l.) - Suleje - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

- Okręg nr 15 Role, Wólka Świątkowa**
- Śledź Waław (78 l.) - Wólka Świątkowa - (KWW Zjednoczeni dla Gminy)
 - Radomyski Jacek Sławomir (62 l.) - Role - (KWW Twój Dom - Twoja Gmina)

Patryk Pytlak

Sześć komitetów z kandydatami do Rady Gminy Wojcieszków

Sześć komitetów wyborczych zarejestrowało kandydatury radnych do gminy Wojcieszków w przynajmniej jednym z piętnastu okręgów wyborczych.

W skład Rady Gminy Wojcieszków wchodzi 15 członków, a zgłosiło się aż 58 chętnych, którzy pragną pełnić tę funkcję. Swoich przedstawicieli wystawią następujące komitety: KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, KWW AGNIESZKI CIEŚLAK, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, KKW TRZECIA DROGA, KW WYBORCÓW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, KW WYBORCÓW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

Poniżej przedstawiamy listę kandydatów do Rady Gminy Wojcieszków

- Okręg 1: Świderki**
- MADEJSKI Marcin, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Świderki, 39 l.
 - PORĘBSKA Beata Anna, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Świderki, 53 l.
 - SKWAREK Joanna, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Świderki, 35 l.

- Okręg 2: Wólka Domaszewska**
- SOĆKO Adam Tomasz, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wólka Domaszewska, 38 l.

ZBOROWSKI Waldemar Adam, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Wólka Domaszewska, 50 l.

- Okręg 3: Siedliska**
- BARSZCZ Sławomir, KWW TRZECIA DROGA, Siedliska, 48 l.
 - CIOŁEK Bogdan, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Siedliska, 57 l.
 - MUĆKA Ewa, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Siedliska, 52 l.
 - MUĆKA Teresa, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Siedliska, 60 l.
 - ZDUNEK Łukasz, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Siedliska, 31 l.

- Okręg 4: Zofibór, Kolonia Bystrzycka, Helenów, Otylin**
- BANASIEWICZ Rafał, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Kolonia Bystrzycka, 36 l.
 - CIEŚLAK Agnieszka Barbara, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Wólka Domaszewska, 53 l.
 - GÓRSKI Zbigniew Tadeusz, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Kolonia Bystrzycka, 65 l.

- Okręg 5: Burzec: 1 - 87, 89 - 89A, 91, 126 - 132**
- KAPCIAK Sławomir, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Burzec, 47 l.
 - KRAŚNIEWSKI Bartosz, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Burzec, 38 l.
 - MALINOWSKA Małgorzata, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Burzec, 50 l.

PYTLIK Jolanta Elżbieta, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Burzec, 54 l.

- Okręg 6: Burzec: 88, 90, 92 - 125, od 133 do końca**
- GRUBA Grzegorz Adam, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Burzec, 63 l.
 - LESZCZ Jadwiga, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Burzec, 56 l.
 - MAZUREK Andrzej, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Burzec, 64 l.
 - MICHALAK Zbigniew, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Burzec, 58 l.

- Okręg 7: Bystrzyca**
- BURDACH Aneta Maria, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Bystrzyca, 41 l.
 - BURDACH Iwona Elżbieta, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Bystrzyca, 54 l.
 - DUCHOWICZ Aneta, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Bystrzyca, 38 l.
 - JODEŁKA Joanna, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Bystrzyca, 59 l.
 - PORĘBSKI Janusz, KKW, TRZECIA DROGA, Bystrzyca, 56 l.

- Okręg 8: Wola Bystrzycka**
- ADAMCZYK Małgorzata, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Wola Bystrzycka, 44 l.
 - BURDACH Alina, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wola Bystrzycka, 55 l.
 - BURDACH Arkadiusz, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Wola Bystrzycka, 44 l.

BURDACH Witold, KKW TRZECIA DROGA, Wola Bystrzycka, 60 l.

- Okręg 9: Ciężkie, Hermanów**
- KRYJAK Piotr, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Ciężkie, 43 l.
 - MADEJSKI Janusz, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Ciężkie, 42 l.
 - MISIAK Małgorzata, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Hermanów, 48 l.
 - WOJTASZAK Jarosław Jacek, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Hermanów, 43 l.

- Okręg 10: Glinne, Wola Burzecka**
- BAKAN Agnieszka, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Glinne, 48 l.
 - GOLBA Andrzej, KW AGNIESZKI CIEŚLAK, Wola Burzecka, 66 l.
 - JÓZWIK Renata, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Wola Burzecka, 50 l.
 - SKIBA Izabela, KW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Wola Burzecka, 39 l.

- Okręg 11: Wojcieszków ul: Burzecka, ul. Cmentarna, ul. Grondowa, ul. Henryka Sienkiewicza, ul. Kościelna, ul. Plac Władysława Próchniewicza**
- MAZUREK Anna, KWW AGNIESZKI CIEŚLAK, Wojcieszków, 49 l.
 - OLSZEWSKA-BARC Beata, KWW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Wojcieszków, 44 l.

TYMOSZ Monika, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wojcieszków, 47 l.

ZBIETKA Kamil, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Wojcieszków, 34 l.

- Okręg 12: Wojcieszków: ul. Aleja Lipowa, ul. Cegielniana, ul. Generała Franciszka Kleeberga, ul. Leśna, ul. Ogrodowa, ul. Okopowa, ul. Parkowa, ul. Partyzantów, ul. Polna, ul. Spółdzielcza, ul. Graniczna, ul. Wandy Strzeleckiej, ul. Bolesława Prusa, ul. Stefana Żeromskiego, ul. Jana Kochanowskiego, ul. Platerów, ul. Adama Mickiewicza, ul. Ks. Tadeusza Leszczyńskiego, ul. Elizy Orzeszkowej, ul. Marii Konopnickiej, ul. Juliusza Słowackiego**
- JÓZWIK Mariusz, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wojcieszków, 39 l.
 - KANIA Agnieszka, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Wojcieszków, 41 l.
 - KŁODA Iwona, KWW AGNIESZKI CIEŚLAK, Wojcieszków, 50 l.
 - WILEŃSKI Marcin, KWW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Wojcieszków, 47 l.

- Okręg 13: Marianów, Wola Bobrowa, Nowinki, Zofijówka**
- ANTOL Małgorzata, KWW AGNIESZKI CIEŚLAK, Wola Bobrowa, 50 l.

GÓRCEKA Dorota Anna, KWW RAZEM W DOBRĄ STRONĘ, Marianów, 40 l.

KUREK Dariusz Piotr, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Marianów, 45 l.

ROMANOWSKI Andrzej, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Wola Bobrowa, 48 l.

- Okręg 14: Oszczepalin Pierwszy**
- FREDO Krzysztof Antoni, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Oszczepalin Pierwszy 52 l.
 - IZDEBSKI Zbigniew, KKW TRZECIA DROGA, Oszczepalin Pierwszy, 62 l.
 - KŁODA Sebastian, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Oszczepalin Pierwszy, 34 l.
 - PISZCZ Barbara, KWW AGNIESZKI CIEŚLAK, Oszczepalin Pierwszy, 38 l.

- Okręg 15: Oszczepalin Drugi**
- UJAK Waldemar, KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Oszczepalin Drugi, 61 l.
 - KASAK Marek, KKW TRZECIA DROGA, Oszczepalin Drugi, 60 l.
 - KOŁODZIEJ Joanna, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Oszczepalin Drugi, 46 l.
 - SKOWRON Michał, KWW RAZEM PONAD PODZIAŁAMI DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, Oszczepalin Drugi, 33 l.

Patryk Pytlak

Rafał Łobejko w kadrze!



Zawodnik Olimpijczyka Łuków Rafał Łobejko otrzymał kolejny raz powołanie na zgrupowanie kadry narodowej młodzików!

Zawodnik Olimpijczyka Łuków Rafał Łobejko otrzymał kolejny raz powołanie na zgrupowanie kadry narodowej młodzików!

Obóz odbędzie się w COS Zakopane od 25 marca do 6 kwietnia i ma na celu wytypowanie reprezentantów na Mistrzostwa Europy U-15, które w tym roku odbędą się w Salonikach.

Łobejko jest obiecującym sztangistą Olimpijczyka Łuków. Trenuje od sierpnia 2022 roku. Jego największe osiągnięcie to wywalczenie czwartego miejsca w mistrzostwach

Polski młodzików. Jego szkoleniowcem jest Robert Dołęga.

- Rafał od niedawna mieszka w internacie, a z doświadczenia wiem, że to bardzo pomaga, oszczędzając czas i nie tracąc go na dojazdy do szkoły i na treningi. To, plus jego uwarunkowania fizyczne i psychiczne dają szansę, że w podnoszeniu ciężarów może osiągać sukcesy. Rafał występuje w kategorii ciężkiej do 120 kg. Jest stypendysta burmistrza Łukowa. Wierzę w niego i życzę mu zdrowia i odrobiny szczęścia. O resztę jestem spokojny - mówi szkoleniowiec.

mp

Przemek Misiak w reprezentacji!

Znamy kadrę reprezentacji Polski do lat 21 na marcowe mecze towarzyskie.

Wśród powołanych znalazł się wychowanek AMPlusa

Łuków - Przemysław Misiak. 20-latek w przeszłości występował w drużynach młodzieżowych Orłąt Łuków. Grał w seniorach żółto-czerwonych, a następnie przeniósł się do Pogoni Siedlce. Obecnie trud-

no wyobrazić sobie II-ligowca bez Przemka. W tym sezonie zaliczył 21 meczów w lidze. Zdobył dwie bramki i obejrzał osiem żółtych kartek.

Misiak regularnie otrzymuje powołania do reprezentacji

Polski. Przed białoczerwonymi dwa spotkania. 22 marca w Białymstoku nasi zagrają z Anglią, zaś 26 marca w Târgoviște z Rumunią.

mp



ROZMOWA Z Przemysławem Misiakiem, reprezentantem Polski

„Fejsbuk” dzwonił i pytał, co się dzieje

W Spodziewałeś się powołania?

- Śmiało mogę powiedzieć, że tak. Pod koniec stycznia dzwonił do mnie selekcjoner i powiedział, że jak się nic nie zdarzy, będę powołany.

W Co znaczy dla Ciebie gra w kadrze?

- To spełnienie marzeń i motywacja do jeszcze cięższej pracy.

W A gdy słyszysz Mazurka Dąbrowskiego?

- Kolana się uginają, ale czuję wielką dumę.

W Prze zespołem fajne wyzwanie...

- Dokładnie. Mecz z Anglią. W kadrze rywali są gracze, którzy grają w Championship. Prezentują wysoki poziom. Czeka nas dobry sprawdzian.

W A później Rumunia...

- Z pewnością to silny rywal.

W Czyli piąty i szósty mecz w koszulce z orzełkiem na piersi?

- Oby. Zagrałem już z: Czechami, Niemcami, Włochami i Portugalią. Czas na kolejne wyzwania.

W Michał Probiez ma do Ciebie numer telefonu?

- Wydaje mi się, że nie ma (śmiech - przyp. red.).

W Ale jakby trzeba było?

- Nie obraziłbym się, jakby

zadzwoił, ale bądźmy realistami. Muszę ciężko pracować na każdym treningu. Wtedy zobaczymy, co się wydarzy.

W Każde powołanie to awaria Twojego telefonu?

- Już teraz nie, ale po pierwszej nominacji do reprezentacji, telefon był rozgrzany do czerwoności, a „fejsbuk” dzwonił i pytał, co się dzieje (śmiech - przyp. red.).



Przemysław Misiak ponownie zagra w reprezentacji Polski!

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

Szanowni Państwo!
Mieszkańcy Gminy Wola Mysłowska!

Moja praca w Samorządzie Gminnym trwa nieprzerwanie już 20 lat. Ciężka praca i zdobyte doświadczenia na kilku strategicznych stanowiskach (skarbnik, sekretarz gminy) zapoczątkowały mandatem Wójta Gminy, jakim obdarzyliście mnie Państwo 5,5 roku temu. Starałam się ten czas wykorzystać maksymalnie jak najlepiej. Powierzona mi funkcję traktowałam jako służbę, mając na względzie przede wszystkim dobro mieszkańców.

Dewizą mojego działania była uczciwość, rzetelność i wrażliwość na ludzkie sprawy. W kontaktach z mieszkańcami starałam się być skuteczna, kierując się własną intuicją i dotrzymywaniem danego słowa.

Kierowałam się także mocnym zaangażowaniem w pozyskiwanie środków pozabudżetowych na inwestycje dla wspólnego dobra, aby w Naszej Małej Ojczyźnie żyło się Wam coraz lepiej.

Wspólnie z Radą Gminy zrealizowaliśmy nasz plan, który zaproponowaliśmy w 2018 roku nawet ponad założony program. Udowodniliśmy, że „nie rzucamy słów na wiatr”, a wsłuchujemy się w opinie i sugestie mieszkańców. Wkrótce dotrze do Państwa ulotka ukazująca efekty naszych działań w minionej kadencji oraz planami na przyszłość.

KW Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Wola Mysłowska



Szanowni Państwo, zbliża się dzień wyborów, dlatego zwracam się do Was z prośbą o udzielenie mi ponownego poparcia poprzez oddanie głosu na moją osobę oraz kandydatów z mojego Komitetu do Rady Gminy.

Zapewniam, że jestem gotowa dalej wytrwale pracować na rzecz lokalnej społeczności. Nie boję się nowych wyzwań i odpowiedzialności. Mam dużo energii, wiele pomysłów, które chciałabym razem realizować z odpowiedzialnymi i kompetentnymi osobami. Moi kandydaci są właśnie tą gwarancją zrównoważonego, spokojnego i stabilnego rozwoju gminy.

My nie składamy obietnic bez pokrycia!

Na podstawie obowiązujących przepisów prawa i możliwości gminnego budżetu, będziemy skutecznie współpracować z innymi urzędami i instytucjami w kierunku rozwiązania najpilniejszych spraw inwestycyjnych m.in. przyspieszenia wykonania drogi wojewódzkiej 807.

Nie obiecuję rewolucji a systematyczny rozwój i dbałość o spokojną przyszłość dla Młodego Pokolenia.

Kończąc chciałabym zamieścić sprostowanie „Kandydat na funkcję Wójta Gminy Wola Mysłowska Kinga Szerszeń oraz kandydaci na Radnych Rady Gminy Wola Mysłowska reprezentują Komitet Wyborczy Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Wola Mysłowska (tak jak 5 lat temu) z poparciem KW Przymierze dla Ziemi Łukowskiej”.

Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Wola Mysłowska jest to organizacja obywatelska i skupiająca w swoich szeregach ludzi z samorządowym doświadczeniem i autentycznym zaangażowaniem na realizację zadań dla ludzi i z ludźmi.

Życzę Wszystkim Mieszkańcom Naszej Gminy nieustającego zdrowia i pomyślności oraz spełniania się na co dzień zarówno na gruncie zawodowym jak i osobistym.

LUK

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y



Polska 2050
Szymona Hołowni

TRZECIA DROGA

STABILNE JUTRO



KANDYDAT DO RADY POWIATU Z OKRĘGU NR 1

Czernecki Marek

NR 1

Materiał sfinansował Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga
Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe

POWIAT ŁUKOWSKI - LIDER GOSPODARNOŚCI

To dobry czas na podsumowanie obecnej kadencji, wyciągnięcie wniosków i przedstawienie planów na przyszłość. Dbłość o dobro mieszkańców powiatu jest celem naszego samorządu.

Budujemy Łuków dla Pokoleń

Bartłomiej Bryk

Radny RP, Przewodniczący Komisji
Infrastruktury

W samorządzie powiatu łukowskiego doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że jedną z najlepszych inwestycji jest inwestycja w dzieci i młodzież. Dzięki przyjętej przez nas strategii zrównoważonego rozwoju mogliśmy przeznaczyć znaczne środki finansowe nie tylko na drogi, czy służbę zdrowia, ale również na elementy służące dzieciom i młodzieży. Wiedząc, że aby nasze dzieciaki odnosiły dobre wyniki w nauce musimy zapewnić im do tego odpowiednie warunki, wyremontowaliśmy i przebudowaliśmy powiatową infrastrukturę oświatową szkół z terenu Łukowa. Ponadto poszerzyliśmy naszą ofertę szkolnictwa zawodowego uruchamiając Branżowe Centrum Umiejętności. Nasi uczniowie odnoszą jedne z najlepszych wyników egzaminów maturalnych w województwie i regionie. Rozbudowaliśmy także bazę sportową przy naszych szkołach. Wyremontowaliśmy boiska sporto-



we, a także zbliżamy się do budowy nowych boisk przy naszych szkołach w Łukowie. W rezultacie przeprowadzone przez nas inwestycje są postrzegane jako sposób na wsparcie rozwoju młodych ludzi, zarówno pod względem edukacyjnym, jak i społeczno – fizycznym, co z pewnością przyczyni się do wspierania ich rozwoju i zapewnienia odpowiedniego startu w dorosłość.

Powiat podnosi rangę szkół. BCU uruchamia szkolenia

Władysław Karaś

Radny. Członek Zarządu Powiatu
Łukowskiego

Samorząd Powiatu Łukowskiego w ramach rozwoju szkolnictwa zawodowego uruchomił w Łukowie przy Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza **Branżowe Centrum Umiejętności. BCU w Łukowie** będzie szkolić w dziedzinie ślusarstwo, mechanika i obróbka skrawaniem.

BCU będzie działać w ramach koncepcji centrów doskonałości zawodowej (CoVEs) współfinansowanych z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności, w Komponentie A „Odporność i konkurencyjność gospodarki” jako inwestycja A3.1.1 „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”.

Niniejsze przedsięwzięcie realizowane jest przez Zespół Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie. Organem Prowadzącym jest Powiat Łukowski. Partnerami są: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz Politechnika Lubelska. Zadaniem przedsięwzięcia jest wsparcie przygo-



towania kadr na potrzeby nowoczesnej gospodarki w branży mechanicznej. **Koszt powstania i wyposażenia BCU to prawie 9 mln 300 tys. złotych. BCU startuje już 16 marca 2024r** z kursem obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie (CNC). Powstanie i uruchomienie BCU to podniesienie rangi ZS nr 1, to przeszkolenie kadry szkoły oraz co najważniejsze możliwość realizacji szkoleń kadr dla zakładów pracy tych w Powiecie Łukowskim i nie tylko. Zapraszamy do BCU w Łukowie.

Wybrane inwestycje Powiatu Łukowskiego w Łukowie



Nowe Boisko przy IV Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II w Łukowie



Nowe rondo przy ul. Radzyńskiej w Łukowie



Zmodernizowana ul. Popietuski w Łukowie-droga powiatowa



Rozbudowa i przebudowa budynku Zespołu Szkół Nr 3 w Łukowie

Radni zdecydowali o wsparciu dla szpitala i ekwiwalencie dla strażaków

GMINA KRZYWDA: Szpital w Łukowie może liczyć na pomoc finansową gminy Krzywda w dostosowaniu pomieszczeń dla potrzeb oddziału ortopedycznego. Podczas sesji, która odbyła się pod koniec lutego, Rada Gminy przyjęła uchwałę intencyjną w tej sprawie.

Pomysłodawcy utworzenia oddziału ortopedycznego w łukowskim szpitalu przekonują, że są lekarze, którzy mogliby pracować w nowym oddziale, ale potrzebne są pieniądze na dostosowanie pomieszczeń i zakup sprzętu. Szacuje się, że potrzeba na ten cel około 2 mln zł. Połowę jako organ prowadzący ma zapewnić Powiat Łukowski, a na resztę, w zależności od liczby mieszkańców, mają się złożyć gminy.

- W przypadku gminy Krzywda chodzi o ponad 100 tys. zł. W trosce o zapewnienie naszym mieszkańcom usług medycznych w maksymalnym zakresie zadeklarowaliśmy, że spróbujemy znaleźć taką kwotę w budżecie. Przekazanie środków będzie zależało od sytuacji finansowej w drugiej połowie tego roku – mówi wójt gminy Krzywda, Krzysztof Warda. Podobne uchwały mają przyjąć rady pozostałych gmin powiatu łukowskiego.

Podwyżka dla strażaków

Podczas tej samej sesji radni postanowili również zwiększyć ekwiwalent dla strażaków ratowników z ochotniczych straży pożarnych. Za udział w akcjach ratowniczych druhowie będą otrzymywać 20 zł za godzinę zamiast obecnych 15 zł, a ekwiwalent za udział w kursach i szkoleniach wzrośnie z 10 do 15 zł.

Zaproszenie na XIV Otwarty Memoriał Pamięci Jana Gmurkowskiego w Tenisie Stołowym

Zarząd klubu ULKS „DRAGON” Wojcieszków serdecznie zaprasza wszystkich miłośników tenisa stołowego na XIV Otwarty Memoriał Pamięci Jana Gmurkowskiego w Tenisie Stołowym, który odbędzie się w najbliższą sobotę, 23 marca w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Wojcieszku. Za-

wody odbędą się w następujących kategoriach: klasy IV i młodsi, klasy V-VI, klasy VII-VIII, szkoły ponadpodstawowe, do lat 40 oraz 40+. Rozpoczęcie imprezy nastąpi o godzinie 10, zapisy w dniu zawodów od godziny 9. Serdecznie zapraszamy!!!

mo



Jan Gmurkowski (1958-2007) Urodził się 21 marca 1958 r. w Hermanowie. Uczył się w ZSZ nr 1 i Technikum Mechanicznym w Łukowie. W szkole średniej zaczął interesować się sportem. W 1980 r. zrobił kurs instruktora lekkiej atletyki i zaczął pracę jako nauczyciel w szkole w Oszczepalinie. Zmienił ją w 1983 r. na pracę w Wojewódzkim Zrzeszeniu LZS w Siedlcach. W 1991 r. po rozwiązaniu RW LZS r. wrócił do

pracy jako nauczyciel w-f w SP w Woli Bystrzyckiej i Szkole Rolniczej w Wojcieszku. Był inicjatorem założenia UKS Orlik w Woli Bystrzyckiej, organizował imprezy sportowe. Został uhonorowany medalem Komisji Edukacji Narodowej. Ukończył studia licencjackie w zakresie nauczania początkowego na UMCS, studia podyplomowe w zakresie organizacji i zarządzania oświatą oraz wychowania fizycznego. W 2002 r. został dyrektorem SP w Woli Bystrzyckiej. We wrześniu 2006 r. jego pracę przerwała choroba nowotworowa. Do końca angażował się w organizację turniejów tenisa stołowego. Tej dyscypliny, jako instruktor tenisa, poświęcił 10 lat działalności na terenie gminy Wojcieszów i powiatu łukowskiego. Zmarł 10 lutego 2007 r. w szpitalu w Łukowie.

Budowa drogi i remonty jezdni w Gołaszynie

GMINA ŁUKÓW: Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Drogowych w Łukowie to wykonawca budowy drogi Gołaszyn - Ławki: od końca asfaltu w Gołaszynie w polach, aż do szkoły w Ławkach. Wykonawca do końca września ma wybudować tę nową drogę.

Natomiast do jesieni firma PRD Lubartów ma wyre-

montować odcinek drogi za rzeką - od drogi krajowej 63 do końca terenu zabudowanego. Remont będzie polegał na położeniu dwóch warstw nawierzchni bitumicznej na jezdni.

Tzw. łącznik od mostku do krzyżówki też wymaga remontu.

- Na to zadanie nie mamy zaplanowanych żadnych pieniędzy, natomiast poprosiłem PRD Lubartów, czyli wykonawcę, który będzie robił drogę „za rzeką”, o kosztorys. No i będziemy szukać w budżecie pieniędzy, żeby

łącznik naprawić. Drogę tzw. „przez wieś” chcemy poprawić, poprzez położenie warstwy bitumicznej na połowie jezdni, tej, która jest zryta. Na połowie kładziemy nowy asfalt, a wiadomo, że po tych pracach kanalizacyjnych będzie jeszcze następowało osiadanie gruntu i podejrzewam, że za kilka lat trzeba będzie wejść i przykryć nową nawierzchnią całość tej drogi – mówi wójt gminy Łuków, Mariusz Osiak.

mo

Potrącenie łośa przed Świdrami

Na głównej drodze z Łukowa do Świdrów samochód potrącił łośa. Zwierzę zostało uśpione.

W czwartek, 14 marca przed godziną 19 w pobliżu Świdrów w gm. Łuków 26-latek kierujący samochodem marki Saab potrącił łośa. Zwierzę doznało poważnych obrażeń, policja na miejsce wezwała lekarza weterynarii. Zwierzę trzeba było uśpić. Kierowcy nic się nie stało.

mo

TO NIE TYLKO BIEG... Tropem Wilczym w Gminie Stanin

Wójt Gminy Stanin Krzysztof Kazana po raz trzeci zaprosił mieszkańców na Bieg Tropem Wilczym. Organizatorzy nie zatrzymali się jednak na samym biegu. Wydarzeń towarzyszących było sporo...

Bieg główny – honorowy oraz bieg dla dzieci



Wzięło w nim udział ponad 100 mieszkańców. Wszyscy pokonali dystans 1963 metrów. Na mecie każdy otrzymał pamiątkowy medal oraz posiłek regeneracyjny przygotowany przez KGW Małwa z Kosut. Rewelacyjny żurek smakował każdemu. Dodatkowo każde Koło Gospodyń Wiejskich z Gminy Stanin przygotowało ciasta, które zniknęły w mgnieniu oka. Chwile po biegu głównym, odbyły się biegi dla dzieci



w kategoriach klas 1-3 oraz 4-6. Startowali uczniowie ze wszystkich szkół z terenu gminy. Mimo zacieklej rywalizacji, panowała atmosfera fair-play...

Akcja poboru krwi w Gminnej Bibliotece Publicznej w Staninie

Na honorowych dawców krwi zawsze można liczyć. Tym razem zarejestrowało się 32 dawców z czego 23 oddało krew. Akcja jest wynikiem dobrej współpracy Klubu HDK Ostoja z GBP w Staninie.



Pokazy zabytkowych aut i motocykli

Ta część eventu spodobała się głównie mężczyznom, ale kobiety również były zainteresowane samochodami i motocyklami. Na wysokości zadania stanęły stowarzyszenia Klasyki Youngtimery LLU oraz Motoweterani, które odpowiedziały na zaproszenie organizatorów. Tego typu wydarzenie było pierwszy raz w Gminie Stanin, ale patrząc na zainteresowanie mieszkańców na pewno nie ostatni...

Krzysztof Kazana - Wójt Gminy Stanin (uczestnik biegu)

Wyrazy uznania dla społeczności lokalnej, która tak licznie odpowiedziała na zaproszenie. Podziękowania dla wielu organizacji i instytucji, które przyczyniły się do wzorowej organizacji. Ciężko wszystkich wymienić... GBP w Staninie, wszystkie KGW z gminy Stanin, OSP z wielu miejscowości, policja, Klub Ostoja, Klasyki LLU i Motoweterani, animatorzy oraz rodzice, którzy tak licznie przybyli ze swoimi pociechami.



Aneta Rosa - Dyrektor GBP w Staninie

Przygotowanie tak dużej, złożonej imprezy wymaga wielomiesięcznych przygotowań. Frekwencja pokazuje jednak, że warto podjąć trud organizacji. Na pewno za rok odbędzie się kolejna edycja i pobijemy nasz rekord uczestników... Sporym zainteresowaniem cieszyły się także przygotowane wystawy i prelekcje historyczne.



Sebastian Ignaciuk – koordynator biegu, Prezes Klubu HDK Ostoja w Łukowie

Szacunek dla krwiodawców, którzy przybyli na akcję i oddali krew. W Staninie zorganizowaliśmy akcję po raz 4 i za każdym razem był to frekwencyjny sukces. W bibliotece są bardzo dobre warunki, z pewnością tu wrócimy.



Mieszkańcy mogą liczyć, że w upały wody nie zabraknie

GINA SEROKOMLA:

Nowe studnie głębinowe w Serokomli i Pieńkach, nowy zbiornik na wodę uzdatnioną i modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Serokomli pozwolą rozwiązać problemy z dostawami wody i zwiększą bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Gmina Serokomla od dawna boryka się z problemem niedoborów wody w lecie. Średnio w ciągu doby mieszkańcy zużywają 400 m³ wody. Latem zapotrzebowanie potrafi wynieść ponad 1000 m³ na dobę. Możliwości ujęcia wody w Serokomli to 1152 m³/h.

Istniejące studnie S1 i S2 leżą bardzo blisko siebie i ujmują wodę z tego samego pokładu wodonośnego, przez co ich wydajność jest ograniczona. Na chwilę obecną Stacja Uzdatniania Wody (SUW) w Serokomli posiada dwa zbiorniki retencyjne o łącznej pojemności 300 m³, co nie stanowi zabezpie-



Piotr Chaber, wójt gminy Serokomla: Zasilenie części gminy z ujęcia w Pieńkach zwiększy możliwości stacji w Serokomli pod kątem szybszej odbudowy rezerwy wody do poziomu 500 m³, co zapewni większe bezpieczeństwo przeciwpożarowe mieszkańców

czenia na wypadek awarii którejś ze studni, pożaru, czy wzmózonego rozbioru w okresie podwyższonych temperatur. Dodatkowo woda ujmowana w Serokomli ma bardzo wysoki poziom żelaza, manganu i jonu amonowego i wymaga wieloetapowego uzdatniania – mówi Piotr Chaber, wójt gminy Serokomla.

Własne studnie

Problemem stacji w Serokomli jest mała wydajność oraz lokalizacja względem innych miejscowości. Przykładem jest miejscowość Pieńki, która położona jest o ok. 21 m wyżej od stacji w Serokomli. W chwili bardzo dużego rozbioru wody powstaje problem

z jej dostarczeniem w odpowiedniej ilości i pod odpowiednim ciśnieniem do mieszkańców Pieńki, Poznań.

Wielu mieszkańców, w tym rolników, wybiło własne studnie i w czasie niedoborów wody zapoatrują swoje domy i gospodarstwa wodą z ujęć indywidualnych. Woda z własnego ujęcia najczęściej nie jest badana, co jest bardzo ryzykowne dla ludzi i zwierząt. W studniach rzadko używanych mogą rozwijać się niebezpieczne bakterie z grupy coli.

W okresach niedoboru wody Gminny Zakład Usług Komunalnych w Serokomli, który jest administratorem gminnej sieci wodociągowej, zmuszony był do hurtowego zakupu wody

z gminy Adamów. Ale to nie rozwiązywało problemu gminy i jej mieszkańców.

Działania gminy

Władze gminy podjęły działania, żeby poprawić sytuację z wodą.

Jeszcze w 2017 roku wykonano próbne odwierty w kilku lokalizacjach w poszukiwaniu miejsca na wybitie rezerwowej studni. Badania wskazały, że najlepsza lokalizacja to wieś Pieńki.

Próbny odwiert i badania wody określiły przybliżoną wydajność ujęcia i wskazały, że parametry ujmowanej wody odpowiadają parametrom wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi – informuje wójt.

Z dofinansowaniem

Gmina uzyskała dofinansowanie z programu Polski Ład w wysokości 1 mln 710 tys. zł na projekt modernizacji i rozbudowy SUW w Serokomli wraz z instalacją fotowoltaiczną.

W sierpniu 2022 r. podpisano umowę z firmą SW-TEAM Wojciech Słomka. Całkowita wartość projektu to 2 mln 380 tys. zł. W ramach projektu wybito nową studnię S3 w Serokomli o głębokości 96 m i wydajności 16 m³/h, która ujmie wodę ze skał kredowych. Ta studnia ma odciążać wyłożoną studnię S1 i znacznie poprawić jakość wody – wyjaśnia Piotr Chaber.

Powstał nowy zbiornik na wodę uzdatnioną o pojemności 150 m³, co daje gminie łączny rezerwuuar wody uzdatnionej w wysokości 450 m³. Razem z istniejącym zbiornikiem wody surowej na 50 m³ gmina będzie w stanie magazynować 500 m³ wody.

Zmodernizowano także budynek stacji, zamontowano nowe filtry, pompy, szafę sterującą i system monitoringu, pozwalające na w pełni automatyczną obsługę stacji.

W ramach projektu będą wymienione zestawy pomp głębinowych w istniejących studniach i ich obudowy. Zbiorniki na wodę uzdatnioną i zbiornik wody surowej zostaną odnowione. Zamontowany zostanie ozonator odpowiedzialny za dodatkowe napowietrzenie wody surowej. Nowy agregat prądowłoczy o mocy 60 kW będzie zabezpieczeniem stacji przed brakiem zasilania. Instalacja fotowoltaiczna obniży koszty energii elektrycznej.

Studnia w Pieńkach

W ramach projektu została wybita studnia B-1 w Pieńkach.

Niebawem zostanie uzbrojona w zestaw pompy głębinowej i obudowę termiczną. W świetle obecnych przepisów woda ze studni B1 PIEŃKI nadaje się do spożycia. Pod względem bakteriologicznym nie budzi zastrzeżeń, wymaga jednak specjalnego zabezpieczenia awaryjnego poprzez stałą ochronę mikrobiologiczną. W tym celu obok studni powstanie niewielki kontener wyposażony w lampę UV, która będzie czuwać nad odpowiednią dezynfekcją wody przed jej wtłoczeniem do sieci – wyjaśnia wójt Chaber.

Studnia w Pieńkach ma wydajność 42 m³/h, a stacja w Serokomli ma wydajność 48 m³/h, co oznacza, że studnia w Pieńkach odciąży ujęcie wody w Serokomli.

Warto podkreślić, że koszty uzdatniania i tłoczenia wody ujmowanej w Pieńkach będą dużo niższe niż koszty uzdatniania i tłoczenia tej samej ilości wody

przez stację w Serokomli. Zasilenie części gminy z ujęcia w Pieńkach zwiększy możliwości stacji w Serokomli pod kątem szybszej odbudowy rezerwy wody do poziomu 500 m³, co zapewni większe bezpieczeństwo przeciwpożarowe mieszkańców – mówi wójt.

Dwa źródła

Wodociąg w gminie Serokomla będzie teraz miał zasilenie z dwóch niezależnych ujęć wody, które będą nawzajem się uzupełniać. Na wypadek awarii stacji w Serokomli ujęcie w Pieńkach będzie mogło zapewnić dostawy wody dla mieszkańców i na odwrót. Dzisiaj, w momencie awarii SUW w Serokomli, wody nie ma – tłumaczy Piotr Chaber.

Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której mamy sierpień, upał ponad 30 stopni. Olbrzymie zapotrzebowanie na wodę przewyższające wydajność ujęcia wody. Więcej tłoczmy w sieć wody na godzinę, niż jesteśmy w stanie wydobyć. Rezerwa się kurczy i po 8-10 godzinach takiej sytuacji mamy prawie puste zbiorniki, które musimy napełnić w okresie mniejszego poboru. Aby napełnić dwa zbiorniki, potrzebujemy sześciu godzin przy zerowym poborze, co jest niemożliwe. Proszę wyobrazić sobie, że dochodzi nam pożar, strażacy otwierają hydrant i pobierają wodę z sieci. Spada ciśnienie, Pieńki, Poznań, Leonardów - tam wody już nie ma, w zbiornikach sucho i co dalej? Dzięki podjętym działaniom to już będzie historia – zapewnia wójt.

mo

POWIAT ŁUKOWSKI - LIDER GOSPODARNOŚCI



Dobra współpraca daje dobre efekty

Władysław Karaś – Radny. Członek Zarządu Powiatu Łukowskiego

Funkcjonowanie Rady i Zarządu Powiatu Łukowskiego obecnej kadencji 2018 – 2024 to dbałość o sprawy mieszkańców Powiatu, o jego rozwój, a także rozwój naszych miast i gmin.

W szczególności jest to:

- Zapewnienie usług zdrowotnych na jak najlepszym poziomie poprzez rozbudowę, modernizację i wyposażenie obiektów SP ZOZ Łukowie. W kadencji zrealizowano wiele zadań za kwotę ok **90 mln zł**.
- Podejmowanie działań na rzecz utrzymania wysokiego poziomu nauczania i wychowania w naszych szkołach i placówkach oświatowych z uwzględnieniem kształcenia zawodowego. Bobrze wyposażona baza i bardzo dobra kadra gwarantuje dobre efekty. Przykładem jest nasza młodzież, która zajmuje pierwsze miejsca z matur w województwie.
- Działania na rzecz rozwoju przedsiębiorczości i tworzenia nowych miejsc pracy. Jesteśmy liderem wielu wskaźników: mamy najniższy wskaźnik bezrobocia – na koniec **2023 r to 3,9%** (województwo 7,6%),
- Rozbudowa i poprawa infrastruktury drogowej. W tej kadencji zmodernizowaliśmy 209 km za kwotę ok 230 mln zł. A w samym Łukowie zmodernizowaliśmy 9 km dróg za kwotę **ponad 32 mln zł. Odkorkowaliśmy Łuków** poprzez budowę i modernizację; małej obwodnicy, ronda na ul. Radzyńskiej, ul. Popietuski i ul. Przemysłowej.
- Dbałość o finanse publiczne ze szczególnym uwzględnieniem skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych. Pozyskaliśmy z zewnątrz **356 mln zł, a nasze inwestycje to 500 mln zł**.
- Rozszerzenie funkcjonowania transportu publicznego z uwzględnieniem bezpłatnej komunikacji miejskiej. Którą planujemy powiększać.

To tylko wybrane zagadnienia, ale ważne dla naszych mieszkańców.

Magda z nagrodą za Atlas Grzybów



GINA KRZYWDA: Magdalena Stanio, uczennica kl. VIII SP w Radoryżu Smolanym, zajęła I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Ekologiczno-Przyrodniczym „Świat w naszych rękach - Grzyby darem lasu”. Konkurs zorganizowali Nadleśnictwo Bolewice oraz SP nr 1 im. T. Kościuszki w Nowym Tomyślu. Magda zaprojektowała atlas grzybów. Gratulujemy talentu i życzymy zawsze udanego grzybobrania! (rysunek: Magdalena Stanio)

mo

Bryk, Goławski, Wereszczyński i Płudowski na debacie – gorący pojedynek na pytania i odpowiedzi



Bartłomiej Bryk, Ireneusz Goławski, Przemysław Wereszczyński i Piotr Płudowski w sobotni wieczór, 16 marca, podczas debaty w sali widowiskowej ŁOK, przedstawili swoje pomysły na miasto (fot. Janusz Kryczka)



Kandydaci losowali pytania od Czytelników, które przysły na maila do redakcji oraz zostały wpisane w komentarzach w internecie na stronach Wspólnoty Łukowskiej i lukow24.pl (fot. Janusz Kryczka)



Zwolennicy wspierali swoich kandydatów (fot. Janusz Kryczka)



Niektóre hasła wyborcze były szczególnie pomysłowe (fot. Janusz Kryczka)

Płudowski jeszcze nie wypił nalewki od Goławskiego - woli komunikację. Goławski polubił ksywkę „Łukowski Trump” i ma pomysł na nadwyżki pracowników ze szkół i bibliotek. Bryk chciał, żeby Płudowski upudrował nos i za mocno nie błyszczał na debacie. Wereszczyński zapewniał, że jest „Wery good” i obiecywał atrakcje w balonie. To był niezapomniany wieczór!



Sala widowiskowa ŁOK była wypełniona po brzegi. Dziękujemy publiczności za tak liczny udział w wydarzeniu! (fot. Janusz Kryczka)

Bartłomiej Bryk, Ireneusz Goławski, Przemysław Wereszczyński i Piotr Płudowski, urzędujący burmistrz, to kandydaci na stanowisko burmistrza Łukowa w najbliższych wyborach, 7 kwietnia.

W sobotni wieczór, 16 marca, podczas debaty w sali widowiskowej ŁOK, przedstawili swoje pomysły na miasto.

Było gorąco i tłumnie. I tak miało być. Dziękujemy publiczności za tak liczne przybycie!

Po dwie minuty

Debate składała się z kilku części: prezentacji kandydatów, pytań od Czytelników i Inter-

nautów, pytań od publiczności i pytań kontrkandydatów do siebie nawzajem oraz podsumowania debaty przez każdego z kandydatów, zachęcenia do oddania głosu na siebie, krótkiej autoprezentacji. Na odpowiedzi był określony czas: po dwie lub trzy minuty.

Debatę prowadził Patryk Pytlak, dziennikarz Wspólnoty Łukowskiej i portalu Łuków24. Zebranych przywitał Mateusz Orzechowski, szef Wydawnictwa Wspólnota, podkreślając, że szanuje odwagę kandydatów, którzy zdecydowali się na udział w wydarzeniu. Wydawnictwo Wspólnota organizuje debaty w różnych miastach i nie wszy-



Jedna z mieszkank Łukowa zapytała kandydatów o zabezpieczenia Łukowa w razie wojny, m.in. o schrony (fot. Janusz Kryczka)

scy kandydaci są chętni do bezpośredniego starcia na oczach publiczności.

O co pytano?

Kandydaci odpowiadali na pytania o inwestycje w mieście,

nowe mieszkania, pomysły na organizację czasu dla młodzieży i osób starszych, szkolnictwo, bezpieczeństwo, remonty dróg, sport, sprzęt po psach zanieczyszczających trawniki, komunikację miejską i wiele innych.



Debatę prowadził Patryk Pytlak, dziennikarz Wspólnoty Łukowskiej i portalu Łuków24 (z prawej). Zebranych przywitał Mateusz Orzechowski, szef Wydawnictwa Wspólnota (fot. Janusz Kryczka)



Jedną z części debaty były pytania kontrkandydatów do siebie nawzajem. Bartłomiej Bryk zapytał Piotra Płudowskiego, z jakich inwestycji powstałych w czasie jego kadencji jako burmistrza jest najbardziej dumny (fot. Janusz Kryczka)

Kto nie był na debacie, może ją obejrzeć na profilu fejsbukowym Łuków24.

Organizatorami pierwszej debaty wyborczej kandydatów na

stanowisko burmistrza Łukowa były: Tygodnik Wspólnota Łukowska i portal Łuków24